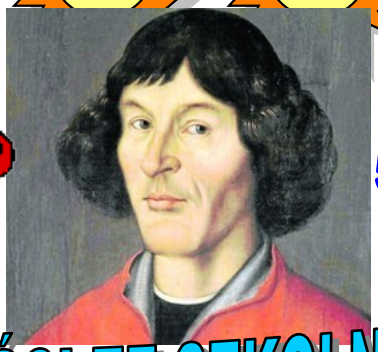

1473 - 2023

550. rocznica urodzzin

WIADOMOŚCI ZE SZKOLNEJ ŁAWKI

GAZETKA KLAS 1 - 3 NR 2 CZERWIEC 2023

Witajcie!

Rok szkolny dobiegł końca, przyszedł czas na zasłużony wypoczynek. Mamy nadzieję, że gazetka ta będzie doskonałą lekturą na wakacje:)

Wszystkim życzymy
słonecznych dni.
Miłych, radosnych,
beztroskich chwil.
Wróćcie do szkoły uśmiechnięci
i wypoczęci!

Przestrogi na wakacje!

☺ Wkładaj na głowę czapeczkę, chroń oczy okularami z filtrem UV.

☺ Używaj kremu z filtrem.

☺ Unikaj wychodzenia na słońce między godziną 10:00 a 14:00.

☺ Wychodząc na dwór zabieraj ze sobą wodę do picia.

☺ Kąp się tylko w miejscach oznaczonych, pod nadzorem ratowników.

☺ Na łódce i w kajaku miej na sobie zapiętą kamizelkę ratunkową.

☺ Baw się z dala od jezdni.

☺ Przez jezdnię przechodź tylko w wyznaczonych miejscach.

☺ Gdy zostaniesz sam w domu to uważaj na gaz, ogień oraz urządzenia elektryczne, nie wychylaj się przez okno.

☺ Zapisz numer alarmowy 112 w telefonie albo na kartce, gdy Ty lub ktoś inny znajdzie się w niebezpieczeństwie, zadzwoń po pomoc.

Olga Zarębska, kl. 2b

Tacy jak my...

Cześć, jestem Semen Duchyn, moje życie było spokojne, ale ciekawe. Uwielbiałem jeździć po Charkowie i spacerować w różnych miejscach. Moim ulubionym miejscem był Park Młodzieżowy, to idealne miejsce dla odpoczynku i rekreacji. Tam jest wszystko dla każdego: kompleks sportowy, place zabaw, źródło wody mineralnej, można się kąpać w nim i za darmo można się napić wody źródlanej.

24 lutego obudziłem się, bo usłyszałem odgłosy wybuchów i od początku pomyślałem, że ktoś puszcza fajerwerki, ale kiedy zobaczyłem jak rakieta przeleciała koło podwórka, ja z rodzicami zrozumiałem, że rozpoczynała się wojna.

Rodzice zaczęli panikować, a ja poszedłem...

Semen Duchyn, kl. 7b

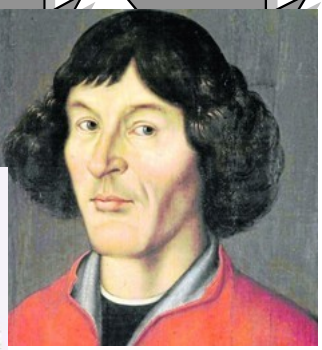

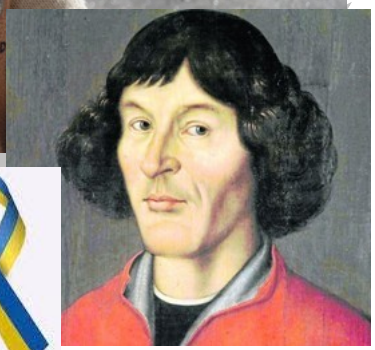

Warto pomagać!

Lena Poleszak jest laureatką konkursu Ośmiu Wspaniałych. Ten wyjątkowy konkurs nagradza osoby, które poświęcają swój czas dla potrzebujących. Lena wraz z koleżankami z klasy systematycznie odwiedza panią Jadwigę i pomaga jej w codziennych obowiązkach domowych. W każdą sobotę wyprowadza psy ze schroniska, bawi się z nimi. Kupuje też karmę za własne kieszonkowe i przekazuje na rzecz schroniska. Angażuje się także w różne akcje charytatywne na terenie szkoły, tj. Szlachetna Paczka pomoc dla Łucka itp. Jej motto **„Jeżeli każdy pomógłby jednej osobie, to każdy otrzymałby pomoc”.**

Konkurs Ośmiu Wspaniałych promuje młodych ludzi mających wielką wrażliwość na potrzeby człowieka słabego, szukającego oparcia, gotowych zawsze wyciągnąć rękę do potrzebujących i pospieszyć im z pomocą.

Ze wszystkich toruńskich szkół wybiera się tylko 8 osób. Wielkie więc gratulacje dla Leny, że została laureatką takiego konkursu!

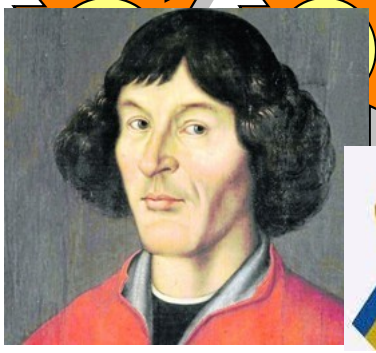

550. rocznica urodzin Mikołaja Kopernika, którą obchodzimy w tym roku, zachęciła nas do lepszego poznania najsłynniejszego polskiego astronoma, który będąc małym chłopcem biegał uliczkami naszego miasta.

Uczniowie klasy 2b

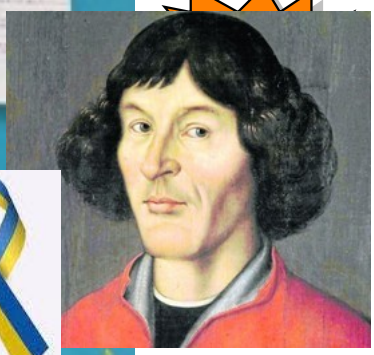

CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM

Czytaj dzieciom 20 minut dziennie. Codziennie!

Zachęcamy do czytania...

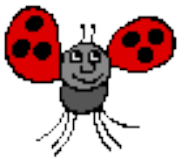

Chciałabym Wam przedstawić naprawdę ciekawą książkę jaką ostatnio przeczytałam. Zaginiona księgarnia, której autorką jest Catie Clapham. Książka jest przepięknie wydana i zawiera piękne ilustracje. Główną bohaterką jest Milly, która uwielbia czytać i często chodzi na spotkania do pobliskiej księgarni. Jej właścicielką jest pani Minty, która wie o książkach naprawdę wszystko. Pewnego dnia okazuje się, że księgarnia jest zamknięta. Nikt nie wie co się stało z panią Minty i nikt nie wie co teraz stanie się z księgarnią.

Julia Leszczyńska,
kl. 2b

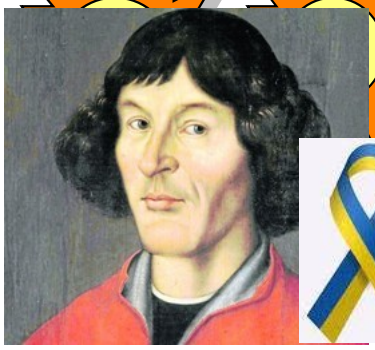

Czytanie rozwija wyobraźnię!

Chciałam napisać o jednej książce z serii „Basia”. Serię tych książek napisała Zofia Stanecka.

„Basia – i dziadkowie” opowiada o tym, że dziewczynka była chora i miała gorączkę, a akurat miała odwiedzić dziadka Henryka i babcię Krysię. Basia była bardzo smutna i przygnębiona, ponieważ musiała leżeć w łóżku i pić ohydny syrop. Na szczęście Basię odwiedzili dziadkowie i od razu poprawił się jej humor. Dziadek wymyślał jej różne gry i zabawy. Następnego dnia dziadek źle się poczuł i musiał pojechać do szpitala. Basia poczuła wtedy, że zaczął ją boleć brzuch ze strachu, ale babcia ją uspokoiła. Po kilku dniach dziadek wyszedł ze szpitala i to Basia musiała się nim opiekować.

Książka bardzo mi się podobała, ale trochę za krótka.

Blanka Kisiel, kl. 2b

Warto przeczytać!

Książka „Niesamowite przygody 10 skarpetek, czterech lewych i sześciu prawych”. Jest ona bardzo długa, lecz bardzo fajna i ciekawa. O tym, że pewnego dnia, kiedy mama wyciągała pranie z pralki zobaczyła, że pary skarpet się rozdzieliły i zostały same pojedyncze. Zadzwoniła do pana hydraulika. Przyjechał i zobaczył. Na początku opukał pralkę, potem wyjął filtr i go wyczyścił, a na sam koniec sprawdzania pralki wyjął silnik. Następnie poprosił o herbatę. W czasie, w którym wychodził, powiedział mamie, że pod pralką jest dziura i tam wpadają drugie skarpetki. Pierwsza opowieść jest o skarpetce, która wygrała casting i zdobyła rolę na największą gwiazdę w popularnym serialu i została gwiazdą. Druga opowieść opowiada o drugiej skarpetce, która uratowała mysie sieroty przed groźnym ptakiem. Została mysią mamą, a potem babcią. Natomiast trzecia opowiadanka jest o skarpetce, która zmęczyła się bezczynnym tkwieniem w koszu, została politykiem i zmieniła swój świat, oczywiście na lepsze. Opowieść o skarpetce czwartej, która otuliła stopę bezdomnego, będącego… nie powiem kim! Rozdział 5- skarpetka, która uratowała małego kotka przed niedobrym chłopcem, a potem zmieniła się w coś zupełnie innego. Opowieść o skarpetce szóstej, która zwinęła się w różek i przysiadła na krzaku różanym, a potem wygrała konkurs na najładniejszy kwiatek. O skarpetce siódmej, która popłynęła do Hilo, jednak gdy wróciła zaczęła wszystko od początku. Rozdział ósmy- skarpetka, która uszczelniła wronie gniazdo, a potem się z nią zaprzyjaźniła. Bo wrony są fajne! Opowieść o skarpetce dziewiątej, która została prywatnym detektywem i złapała złodzieja ciasteczek. Natomiast dziesiąta skarpetka pomogła odzyskać dobry humor choremu dziecku i dostała bardzo ważne stanowisko w szpitalu. Bardzo fajna książka. Warto ją przeczytać!

Maja Zander, kl. 3c

Czytaj codziennie!

Cześć, dziś powiem wam, jaka fajna jest książka „Droga do Nobla”.

„Droga do Nobla” Ewy Nowak, to jest książka o historii Marii Skłodowskiej - Curie. Jest to idealna książka dla tych, którzy nie znają historii Marii Skłodowskiej - Curie. Jeśli nie wiecie, to Maria Skłodowska odkryła radioaktywność i nowe pierwiastki: polon i rad. Dostała za to dwa Noble. Na początku książki dowiadujemy się, że Maria chciała studiować w Polsce, ale w tych latach Polska była pod zaborami, więc musiała wyjechać do Francji. Tam zaczęła studiować na Sorbonie, najlepszej francuskiej uczelni. Tam również poznała swojego męża Piotra Curie, z którym zaczęła badać rad.

To historia Polki, z której powinniśmy być dumni. Polecam tę książkę.

Philip Bedekier, kl. 2b

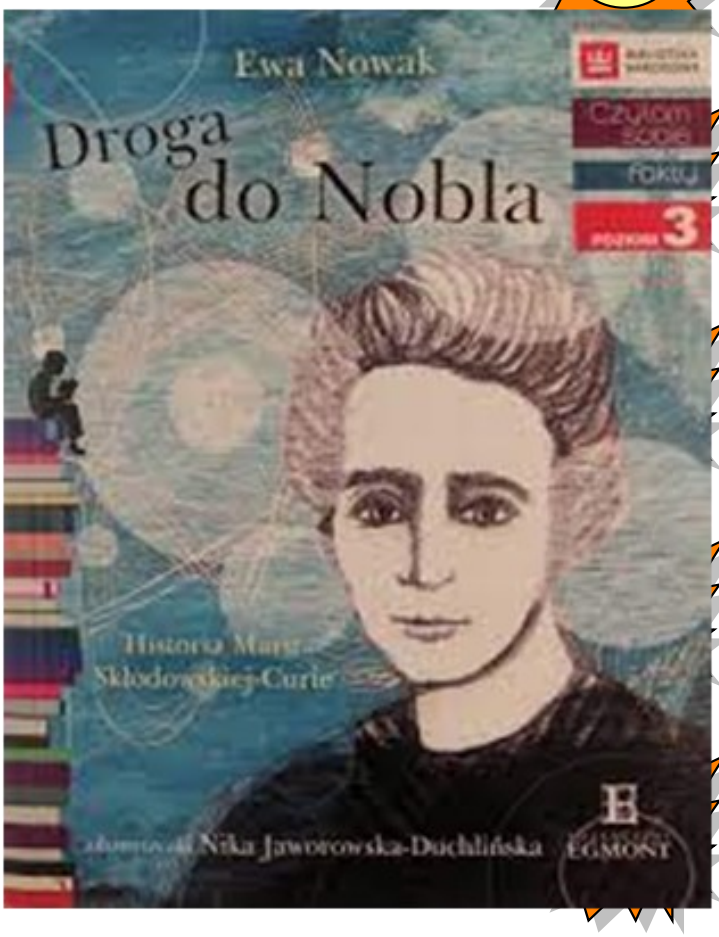

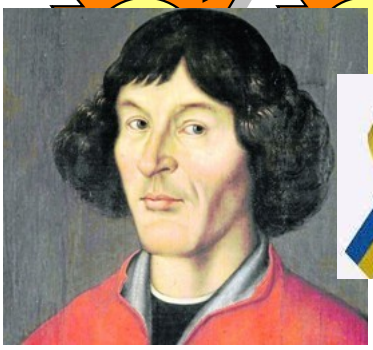

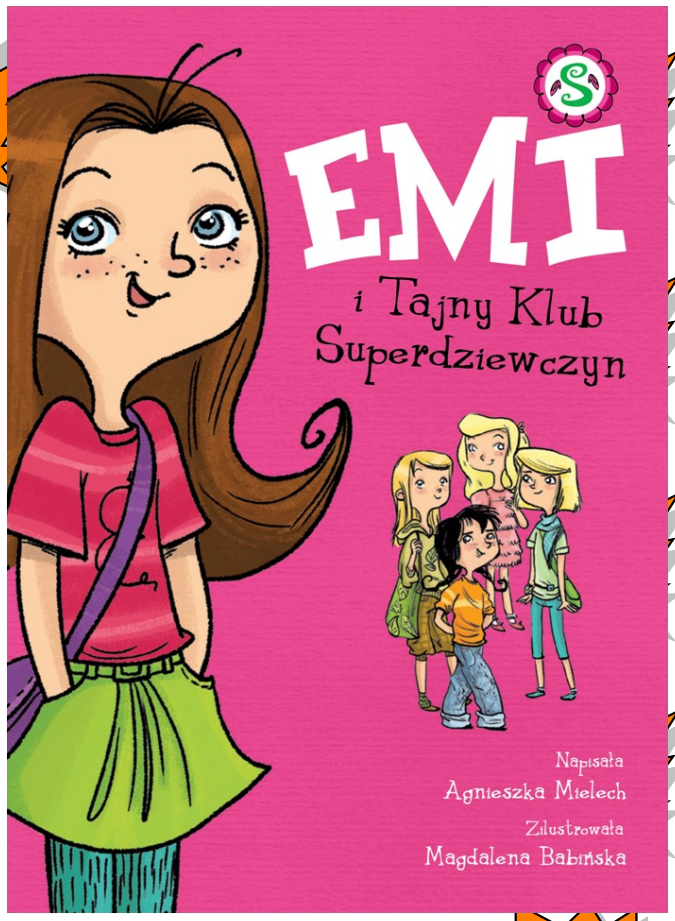

Emi i jej tajny klub super dziewczyn, to książka w tomach, czyli częściach. Jest 14 tomów. Ja czytałam na razie tylko 4 i 9, ale mam zamiar przeczytać wszystkie. Bardzo lubię tę książkę, ponieważ jest w niej dużo ciekawych przygód, które przeżywa Emi wraz ze swoimi przyjaciółmi oraz różnymi innymi fajnymi ludźmi. Moim zdaniem najlepsza część to 9, 13 i 14. Jeżeli lubi się magię, to książka hokus pokus tom 9 właśnie opowiada o magii. Co prawda dla miłośników kotów też nie zabraknie książki o adoptowaniu kota, jest to tom 14, czyli mój ulubiony tom. Jeżeli ktoś lubi wakacje tak jak ja, to książka Emi, również nie zawiedzie, ponieważ tom 4 opowiada o akcjach, które przytrafiły się w wakacje. Gdy ktoś by chciał poznać Emi i jej przyjaciół, to jest to tom 1 opowiada on o cechach Emi i jej ulubionych przyjaciół lub zwierząt. We wrześniu od razu po wakacjach, gdy wracamy do szkoły i na, różne zajęcia dodatkowe, to książka o kole hiszpańskiego będzie idealna do przeczytania w ciepłe, wrześniowe wieczory. Dla śpiewaków, również nie zabraknie książki o śpiewaniu na scenie- tom 3. Miłośniczka jazdy konnej, również będzie miała co czytać o Emi, ponieważ w tomie 5 Emi wraz ze swoimi przyjaciółmi opiekują się i jeżdżą na źrebakach lub rumakach.

W zimowe wieczory książka 6. o śnieżnym patrolu będzie idealna do czytania z ciepłą herbatą. Na obozach książka tom 7 o poszukiwaniu przygód na obozie, sprawdzi się w czytaniu przed snem w namiocie lub kamperze. Dla tych co lubią przygody powinna się spodobać książka List w butelce -tom 8, opowiada o rozszyfrowaniu, co jest w liście w butelce. Książka Czary mary jest o magii, w której Emi i jej przyjaciele to jest tom 9. W zimę książka tom 10 opowiada o zimie, a najdokładniej o wyprawie, która przytrafiła się w zimę. Tom 11 jest pt. „Aloha" czyli o wakacjach. Podczas jedzenia rodzinnego obiadu można czytać tom 12, jest on o gotowaniu pt. „Niezłe ziółka". Dla miłośników chodzenia po górach jest tom 13, opowiada on o górach. Tom 14, czyli ostatni jest dla fanów kotów, Emi razem z przyjaciółmi jadą do schroniska i adoptują kociaki. Te tomy książek są bardzo ciekawe. Każdy znajdzie tam coś dla siebie.

Maja Zander, kl. 3c

Książka „Morze opowieści" to super opowieść, o małej Ani, która pojechała do swojego dziadka na wakacje. Dziadek opowiadał Ani historie o tym, jak był małym chłopcem. Ta książka ma dużo wesołych emocji. Mama Ani mówi, dlaczego ma tyle niepotrzebnych rzeczy, ale dla dziadka to są skarby. Zachęcam do przeczytania tej książki, są tam bardzo ładne obrazki.

Julka Leszczyńska, kl. 2b

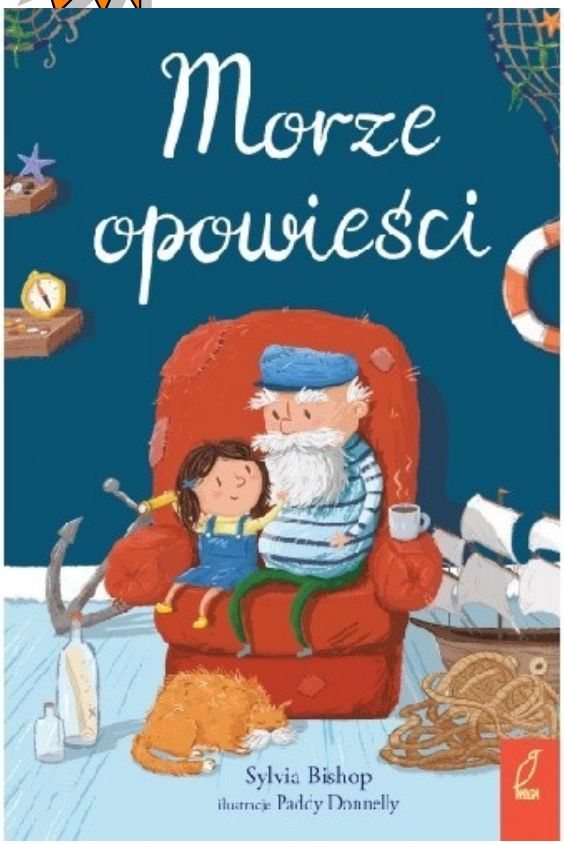

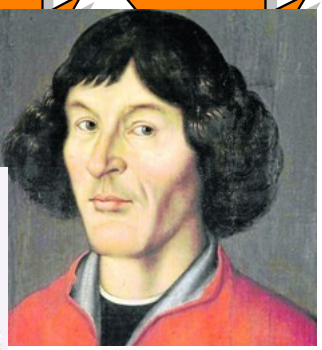

Ostatnio dowiedziałam się o serii „Wojownicy”. Bardzo chciałam wypożyczyć książki, bo na okładce były koty, a ja bardzo kocham te zwierzaki. Więc poszłam do biblioteki w kwadracie na Rubinkowie pierwszym, czyli obok mojego domu. Na początek wypożyczyłam „Północ” (tom 1, seria 2 Nowa Przepowiednia), gdzie wybrani przez Klan Gwiazdy, wojownicy ze wszystkich czterech klanów wyruszają w niebezpieczną podróż do miejsca, w którym tonie słońce.

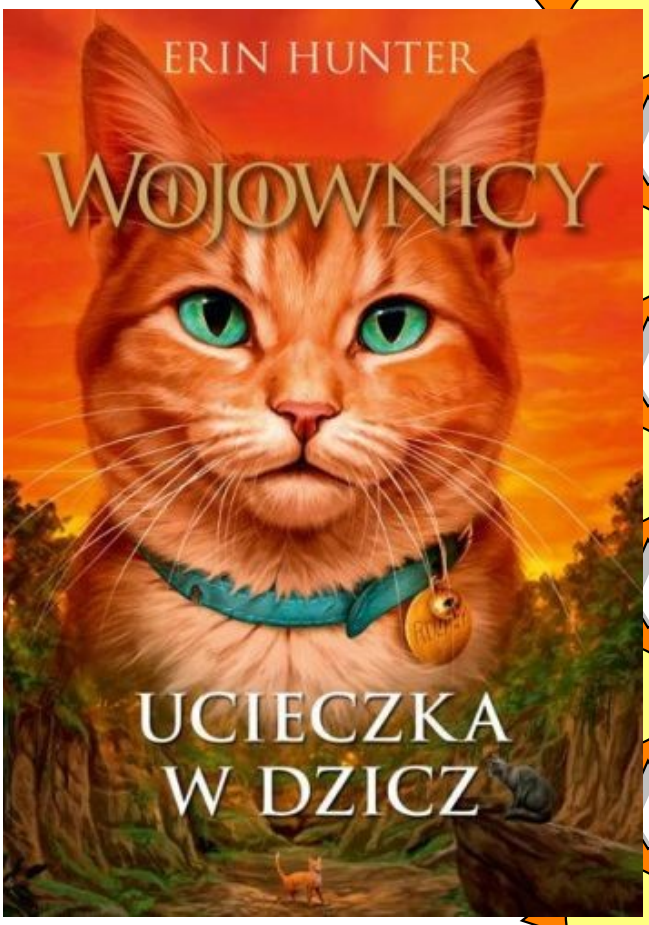

Później, jak przeczytałam „Północ” (ponad 300 stron), to wypożyczyłam drugi tom Nowej Przepowiedni, „Wschód Księżyca”, gdzie Pierzasty Ogon (kotka) zginęła ratując Plemię Płynącej Wody i towarzyszów podróży przed Ostrym Kłem- górskim, dużym kotem górskim (Ostry Kieł był lwem bez grzywy.) Potem poszłam oddać „Wschód Księżyca” (ponad 300 stron), aby wypożyczyć „Świt”, który ma ponad 400 stron. Tam podróżnicy idą ostrzec klany przed potworami Dwunożnych. Jeżynowy Pazur i Wiewiórcza Łapa idą ostrzec Klan Pioruna,

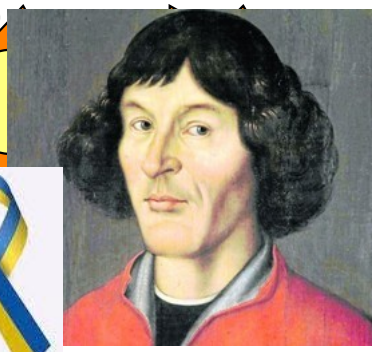

Potem wypożyczyłam „Blask Gwiazd”. Nowa Przepowiednia, tom 4. Klany dotarły do nowego domu z dala od potworów rozkopujących ziemię.

Później wypożyczyłam „Zmierzch”. Gdzie Liściasta Łapa miała sen jak Nakrapiany Liść, była medyczka Klanu Pioruna, pokazuje jej gdzie znajduje się Księżycowa Sadzawka.

W „Zachodzie Słońca”, czyli w następnej książce Nowej Przepowiedni. Jeżynowy Pazur zajmuje upragnione stanowisko zastępcy przywódcy. Tygrysia Gwiazda nadal uczy swoich synów, Jeżynowego Pazura i Jastrzębiego Mroza w Mrocznej Puszczy.

W „Lesie Tajemnic” Tygrysi Pazur spiskuje przeciwko Błękitnej Gwieździe i całemu Klanowi Pioruna.

W „Misji Ognistej Gwiazdy” Przywódca Klanu Pioruna zostaje wysłany przez Klan Gwiazdy, aby odbudować Klan Nieba, zaginiony klan, który został wygnany przez inne klany wieki temu.

Bardzo polecam „Wojowników”, to seria nie tylko dla miłośników kotów, ale i zwierząt.

A, więc już dziś sięgnij po „Wojowników”!

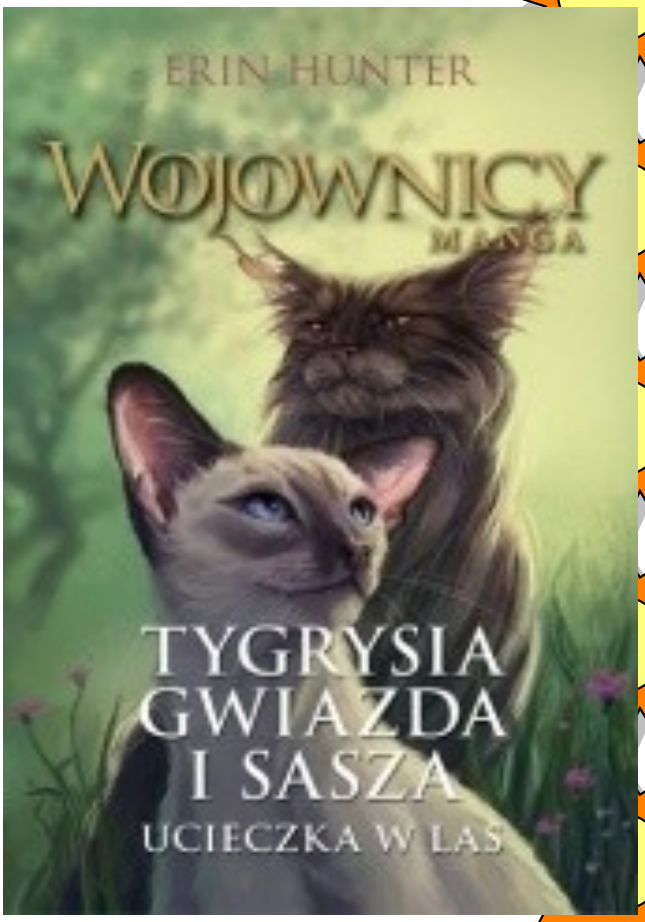

Nicola Stasiorowska, kl. 3c

Czytamy...

Ostatnio przeczytałam książkę pt. „Zosia i jej zoo – puchata foczka” napisaną przez Amelię Cobb. Książka opowiada o Zosi, która bardzo lubi przebywać w Azylu Zoologicznym swojego dziadka Horacego.

Do Azylu trafiła mała foczka, która jest szczenięciem fok grenlandzkich. Dziadek Horacy przywiózł ją z Alaski, gdzie żyją i żerują foki.

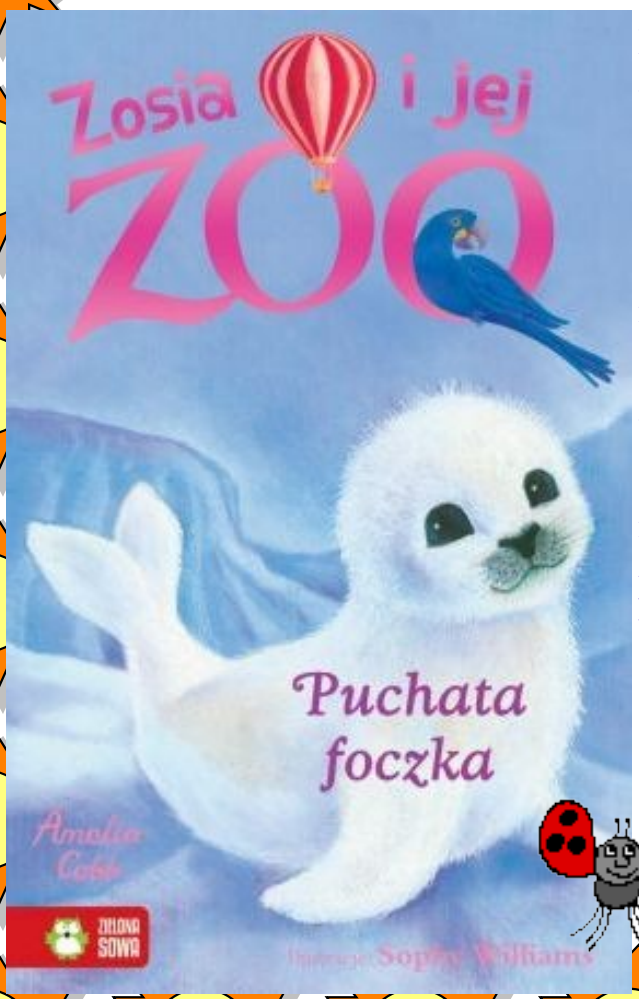

Zosia posiada niezwykły dar dzięki któremu rozmawia ze zwierzętami. Dziewczynka dowiedziała się od foczki, że nazywa się Gwiazda oraz że boi się ciemności. Gwiazdka lubiła pić mleko rano i w nocy oraz lubiła być głaskana. Moimi ulubionymi rozdziałami w tej książce są: „Tajemnicze spotkanie” oraz „ Zosia i Mip biorą się do pracy”. Polecam książkę, ponieważ bardzo mi się ona podobała.

Blanka Kisiel, kl. 2b

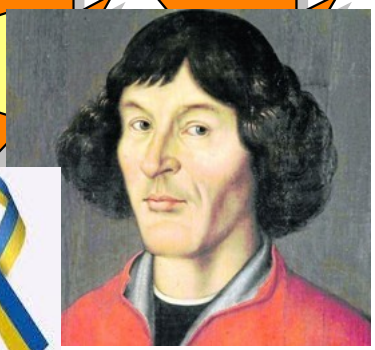

Czy wiesz, że...

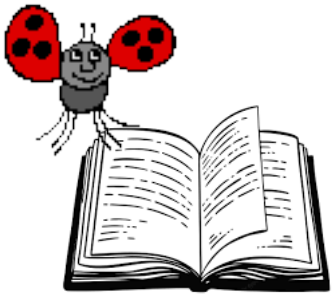

Czy w dawnych czasach istniały książki dla dzieci ?
Zanim w 1450 roku, książki przepisywano w skryptoriach i ilustrowano ręcznie. Trwało to całymi latami,więc były bardzo cenne i traktowali je jak skarby. Mogli sobie na nie tylko najbogatsi ludzi.
Nie istniały drukarnie i kserokopiarki, więc każdy dodatkowy EGZEMPLARZ należało przepisać . Robiła to osoba nazywana KOPISTĄ. Ponieważ zamiast nieznanego wówczas w Europie papieru używano PERGAMINU, a oprawy wykonywano ze skóry, księgi zazwyczaj były grube i ciężkie.

Dzięki wynalezieniu DRUKU książki zaczęły trafiać do coraz większej liczby czytelników. Niestety, w tamtych czasach niewiele osób potrafiło czytać i pisać. Poza tym takie książki nadal były drogie, bo początkowo wydrukowanie jednej strony trwało aż 3 dni!

Nic dziwnego, że wtedy nikt nie myślał o książkach dla dzieci. Nawet BAŚNIE były początkowo pisane dla dorosłych.

Jednak z biegiem lat przybywało książek pisanych specjalnie dla MAŁYCH CZYTELNIKÓW. Jedną z najsłynniejszych jest opublikowana w 1865 roku ALICJA W KRAINIE CZARÓW.

Może spróbujecie założyć swój Klub Książkowy lub sami napiszecie swoje własne opowiadanie?

Julka Leszczyńska, kl. 2b

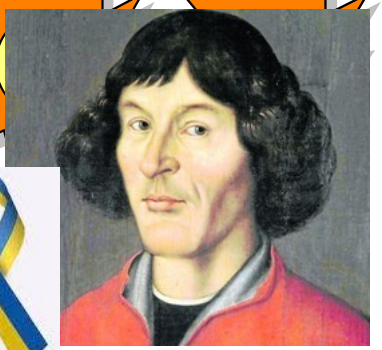

Tym możemy się pochwalić!

Zostaliśmy laureatami konkursu o Koperniku!!!

W tym roku obchodzimy 550 urodziny naszego Wielkiego Astronoma Mikołaja Kopernika. Z tej okazji Wydział Zdrowia i Polityki Społecznej zorganizował konkurs na prezentację multimedialną pt.: "Z ZAWODU LEKARZ, Z ZAMIŁOWANIA ASTRONOM - JEDEN DZIEŃ Z ŻYCIA MIKOŁAJA KOPERNIKA" Nasza klasa postanowiła wziąć w nim udział. Podzieliliśmy się pracą i przygotowaliśmy prezentację pod okiem pani Małgosi. Przed samymi Świętami dowiedzieliśmy się, że zostaliśmy laureatami! Pod opieką wychowawczyni pojechaliśmy do Dworu Artusa po odbiór nagrody. Okazało się, że była to wielka gala. Na uroczystości obecny był Pan Prezydent Michał Zalewski. To właśnie On wręczył nam kosz toruńskich słodkości oraz bilety do kina dla całej klasy. Było świetnie!!!

Ala, Kornelia

i Kuba z 3b

MIASTO TORUŃ
550. ROCZNICA URODZIN
MIKOŁAJA KOPERNIKA
TORUŃ 1473-2023
Hollister
2

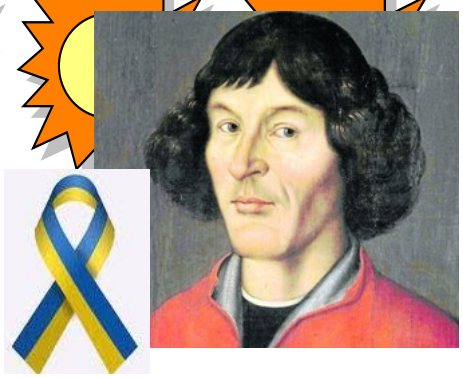

Gratulujemy!

W maju w naszej szkole odbyły się konkursy Najlepszy Matematyk i Najlepszy Ortografik. Najpierw były eliminacje szkolne, w których wzięło udział po 3 uczniów z każdej klasy, następnie, osoby które zajęły 1. miejsce w klasach I, II i III wzięły udział w konkursach międzyszkolnych.

Uczennica naszej klasy, Ania Przepiórka, zdobyła pierwsze miejsce w szkolnym konkursie ortograficznym i reprezentowała naszą szkołę w XX Międzyszkolnym Konkursie Ortograficznym.

Jesteśmy dumni z naszej koleżanki, ponieważ w konkursie wzięli udział uczniowie z 18-tu szkół, a Ania zajęła I miejsce. Gratulujemy naszej Koleżance!

Uczniowie klasy 2b

Klasowy konkurs – kartka wielkanocna z motywem toruńskim. Przed świętami pani Małgosia zorganizowała dla nas konkurs plastyczny, który polegał na wykonaniu kartki wielkanocnej z motywem toruńskim. Wszystkie nasze prace bardzo spodobały się naszej wychowawczyni i zostały nagrodzone.

Gabrysia, 3b

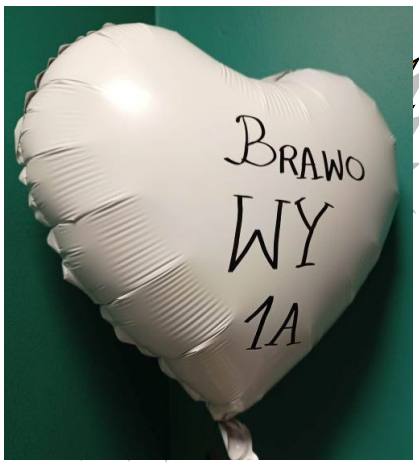

Cześć, jestem Bruno z klasy sportowej 1a.

W tym roku razem z moją klasą brałem udział w 4 turniejach sportowych. Pierwszy to „Jestem Sprawny”, który odbył się w Arenie Toruń przy ulicy Bema. Poszło nam bardzo dobrze i wywalczyliśmy awans do finału zawodów. Finał odbył się w marcu, wszyscy bardzo się starali, ale niestety nie zajęliśmy żadnego miejsca na podium. W tym turnieju udział wzięły także klasy drugie i trzecie. Drugi turniej to turniej piłkarski – „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”, który odbył się na orliku Przy Skarpie. W tym turnieju zdobyliśmy medale, ale nie wystarczyło nam wygranych, aby awansować do kolejnych rozgrywek. Natomiast trzeci turniej to ponownie zawody sportowe „Jestem Sprawny”, które odbyły się na stadionie miejskim w Toruniu. Tym razem zajęliśmy 3 miejsce, dostaliśmy medale i stanęliśmy na podium. Bardzo lubię brać udział w zawodach sportowych. Mam nadzieję, że w przyszłym roku pójdzie nam jeszcze lepiej.

PS. Mamy bardzo dużo zdjęć z zawodów dzięki naszym rodzicom, którzy zawsze nam kibicowali i nas wspierali. Balon to prezent od naszych wiernych kibiców za nasze pierwsze zawody.

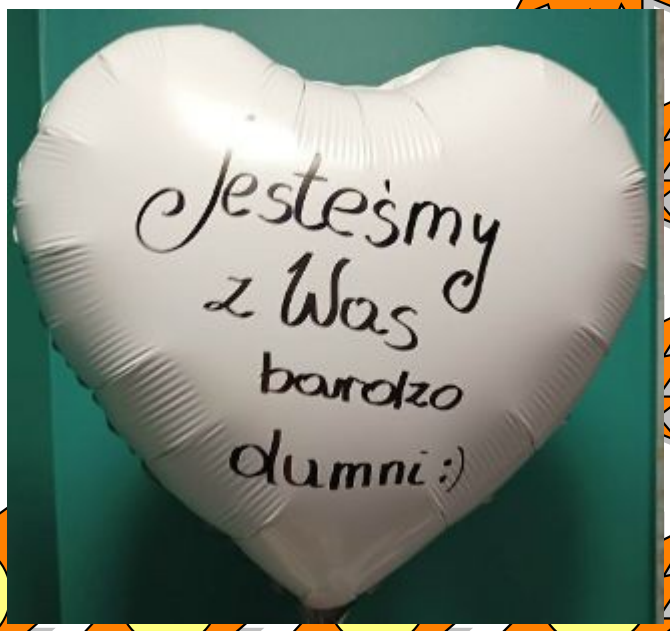

Bruno Lewandowski, kl.1a

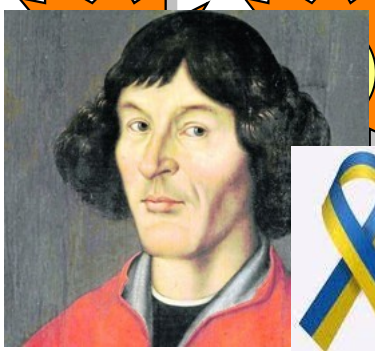

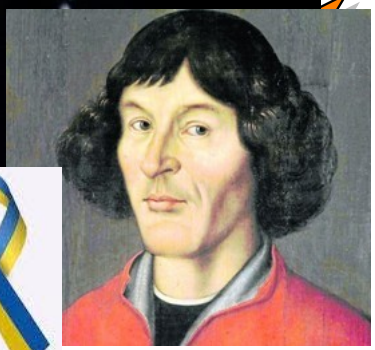

ORLEN
TVP SPORT
TORUŃ MIASTEM SPORTU
4F FUZE
pola

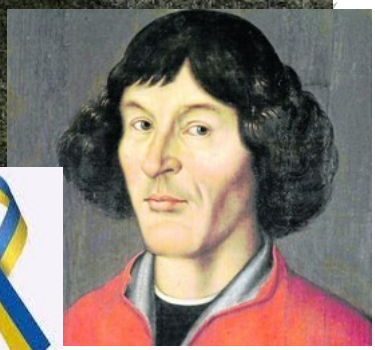

Cześć, mam na imię Szymon. Mam 9 lat i chodzę do klasy 2B. Od roku chodzę na zajęcia Karate Kyokushin. Poznaję tam techniki uczciwej walki i sposoby wyciszenia. Karate pomaga w uzyskaniu super kondycji. Na zajęciach poznaje nowych przyjaciół. Naszym trenerem jest Pan Artur, do którego mówimy „Shishan”.

20 maja miałem swój pierwszy egzamin, na którym zdobyłem pomarańczowy pas. Jestem z siebie bardzo dumny. Będę się starał być coraz lepszym, żeby zdobywać nowe pasy. Bardzo lubię chodzić na te zajęcia.

CERTYFIKAT
KYOKUSHIN KARATE

Nr 44/7

SZYMON
CHRZANOWSKI

Po poznaniu i opanowaniu podstawowych metod i technik Karate, jak również po zrozumieniu ekstremum prawdy oraz związanych z nią sił duchowych, niniejszym sempai otrzymuje stopień 10/1 kyu.
Jednocześnie sempai zobowiązuje się, że będzie nadal dążyć do dalszego rozwoju fizycznego, duchowego i moralnego poprzez codzienny trening oraz zgłębianie istoty tej sztuki walki.

EGZAMIN:
Miejsce TORUŃ
Data 20.05.2023

Artur Wilento 5 Dan
Branch Chief of Poland
極真拳武會
KYOKUSHIN KENBUKAI
BRANCH CHIEF
EGZAMINATOR

極真

Szymon Chrzanowski, kl. 2b

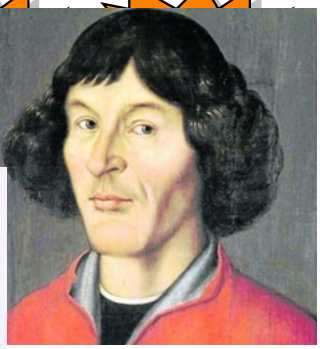

Cześć, jestem Olga.

Dzisiaj opowiem wam o mojej rodzinie.
Moja mama ma na imię Dorota, a tata Maciej. Mam brata, który ma na imię Adaś. Mam też 2 babcie i 2dziadków: babcię Elę i babcię Gosię, dziadka Stasia i dziadka Andrzeja. Mam również 2 kuzynów, a ich rodzicami są ciocia Milena i wujek Tomek. Mam także ciocię Anię i wujka Marcina, którzy mieszkają w Lipnie i mają syna, który ma na imię Oliwier.
Moja mama lubi czytać książki i pływać a tata lubi chodzić na mecze koszykówki i grać w koszykówkę. Mój brat także lubi grać w koszykówkę. Najbardziej lubię rysować, czytać książki, a w weekend wychodzić na spacery z moimi koleżankami i czasami z bratem na plac zabaw. Bardzo lubię chodzić na basen.
Kocham swoja rodzine z całego serca, bardzo lubię z nimi spędzać czas.

Olga Zarębska, kl. 2b

Moja Kochana Babcia

Chciałabym przedstawić moją babcię Honoratę, która mieszka 100 km ode mnie. Na co dzień nie ma mojej babci koło mnie, ale codziennie z babcią rozmawiam przez telefon . Moja babcia ma rude włosy i niebieskie oczy. Moja babcia jest osobą bardzo ruchliwą i energiczną, toteż trudno jej wytrzymać dłuższą chwilę w jednym miejscu. Uwielbia jazdę na rowerze, codziennie robi po 20 km . Wolny czas spędza również na działce, na której hoduje warzywa i owoce. Prawdziwą przyjemnością jest dla niej przygotowywanie obiadów dla całej naszej rodziny, które dają jej okazję do wykazania się nie tylko niezwykłą dla osoby w jej wieku witalnością, ale także ogromnym talentem kulinarnym, pod którego wrażeniem pozostają wszyscy, którzy mieli okazję skosztować babcinych specjałów. Babcia lubi ze mną rozmawiać na różne tematy, zawsze jest ciekawie. Ma Ona bardzo modny styl ubioru! Lubie gdzy babcia przyjeżdża do mnie bo zawsze wtedy jest super czas. Kocham moją babcie za to że jest najlepszą babcią na świecie i że zawsze mogę na nią liczyć.

Maja Zander,
kl. 3c

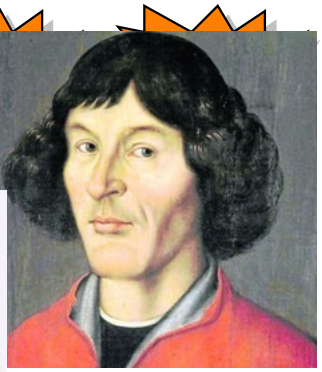

W dniu 30 marca odbyły się moje urodziny.

Skończyłam 10 lat. Najpierw wstałam i obudziłam mojego młodszego brata, Wiktora. Potem znalazłam mapę domu, gdzie były zaznaczone prezenty. Jeden z prezentów był dla mojego brata, a to była czekoladka milka w kształcie serca. Teraz wymienię prezenty, które dostałam, były to książki Wojowników. Wojownicy Manga Tygrysia Gwiazda i Sasza. Ucieczka w Las, Wojownicy Manga Tygrysia Gwiazda i Sasza. Szukając Schronienia, Wojownicy Manga Tygrysia Gwiazda i Sasza. Powrót do Klanów. To były III pierwsze mangi, które dostałam, chodzi o całą trylogie. Wojownicy Manga Szara Pręga. Powrót Wojownika, to była ostatnia część mang o Szarej Prędze, mama planuje mi kupić 2 pierwsze książki o Szarej Prędze. Wojownicy Superedycja Obietnica Krzywej Gwiazdy, Wojownicy Nowela Zemsta Klonowego Cienia, Wojownicy Potęga Trójki Zaćmienie. I do by były wszystkie. Po zjedzeniu śniadania przygotowaliśmy się na basen. Jak tata już przyszedł zjedliśmy tort czekoladowy i pojechaliśmy na basen. Na basenie było fantastycznie! Po pływaniu, a byliśmy tam 2 godziny wysuszyliśmy włosy i poszliśmy do restauracji o nazwie Ziemniaczek czy Rybka. Jadłam krążki cebulowe, pizzę, nuggetsy oraz frytki. Ten dzień zapamiętam na zawsze. To były bardzo udane urodziny.

Nicola Stasiorowska, kl. 3c

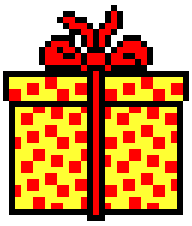

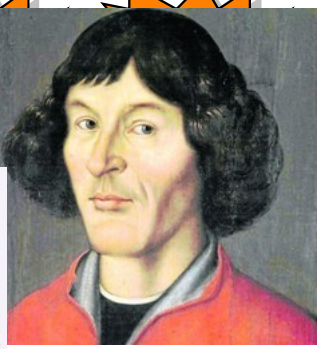

3b w Teatrze Muzycznym

Na początku marca wybraliśmy się na przedstawienie „Pan Kleks. Powrót" do CKK Jordanki. Spektakl bardzo nam się podobał. Jedną z gwiazd widowiska była Lena - uczestniczka obecnej edycji programu The Voice Kids i dawna uczennica naszej szkoły. Okazało się, że pani Małgosia była także jej wychowawczynią. Fajnie, że udało nam się poznać Lenę i zobaczyć fajne przedstawienie.

Dziewczynki z 3b

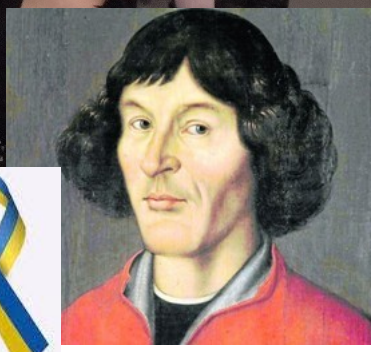

Ekologiczne warsztaty w Przysieku.

W tym roku pod koniec marca pojechaliśmy z klasą 2c do Przysieka, gdzie uczestniczyliśmy w dwudniowych warsztatach przyrodniczych. Sporo chodziliśmy po lesie, dużo się dowiedzieliśmy i fajnie się bawiliśmy. Było super, zwłaszcza, że pierwszy raz nocowaliśmy całą klasą poza domem. Oby więcej takich wyjazdów.

Jakub, 3b

Wycieczka do Poznania

Cześć, to znowu ja, Philip. Dziś opowiem wam o wycieczce do Poznania.

2 czerwca 2023 roku wraz z klasą 3d pojechaliśmy do Poznania.

Na początku czekaliśmy na autokar, wyjechaliśmy o 7.30. Do Poznania jedzie się około 3 godzin, więc zajechaliśmy o 10:45. Najpierw zwiedzaliśmy stadion Lecha Poznań. Był on ogromny, widziałem też szatnie, ale nie Lecha Poznań tylko szatnie gości. Byliśmy również na Starym Mieście, gdzie na ratuszowej wieży widzieliśmy koziołki, które stukały się rogami, a także kupiliśmy pamiątki. Moja zabawka kosztowała 16 złotych - kupiłem 2 saszetki kart Pokemon. Byliśmy w Muzeum Rogalowym, gdzie robiliśmy rogale świętomarcińskie. Ponieważ bardzo dobrze odpowiadałem na zadawane tam pytania, to jako jedyny w nagrodę dostałem całego rogala. Jak wracaliśmy to pojechaliśmy do McDonalda.

Bardzo fajna była ta wycieczka.

Philip Bedekier, kl. 2b

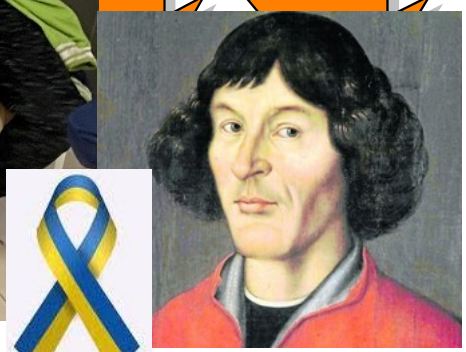

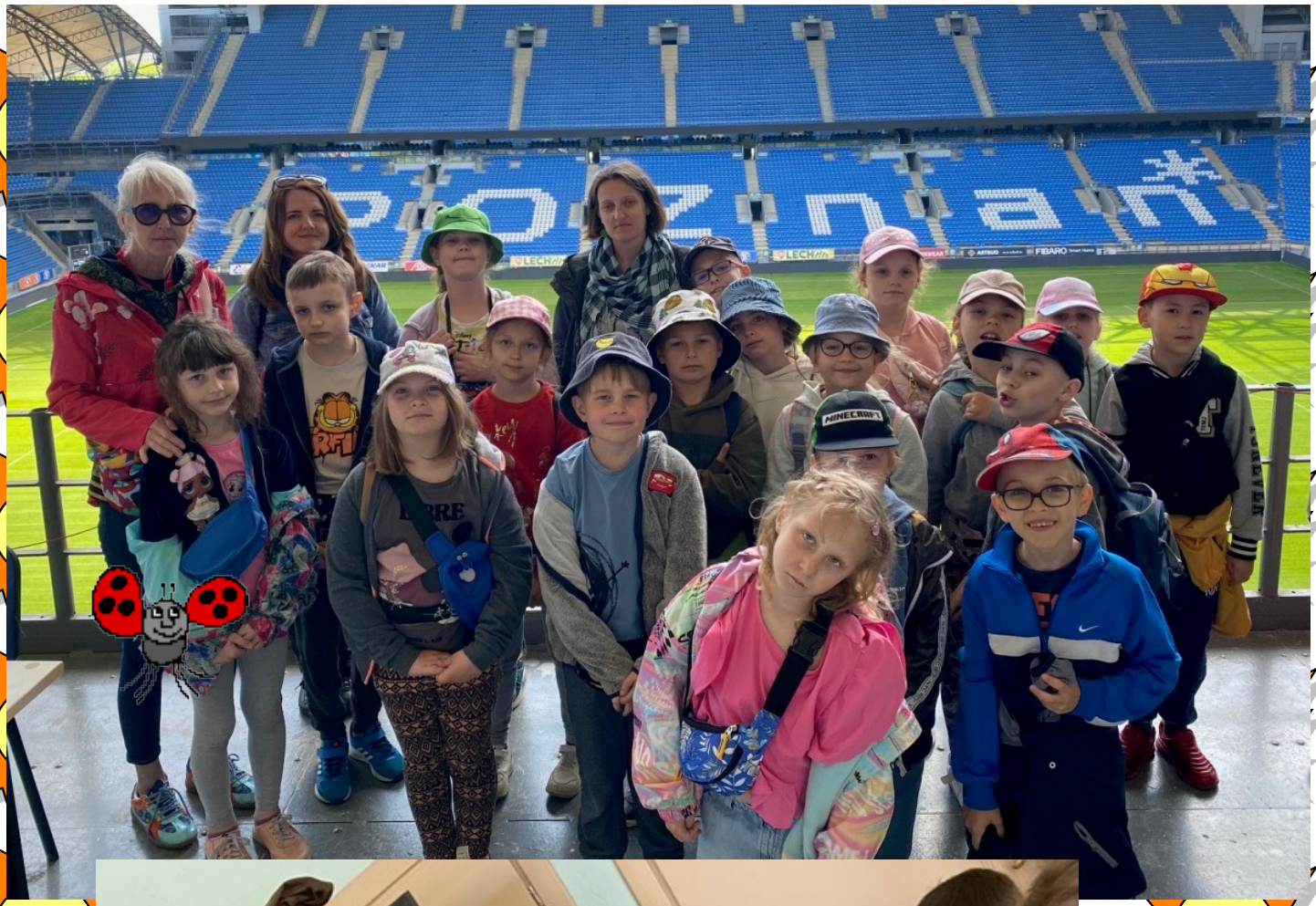

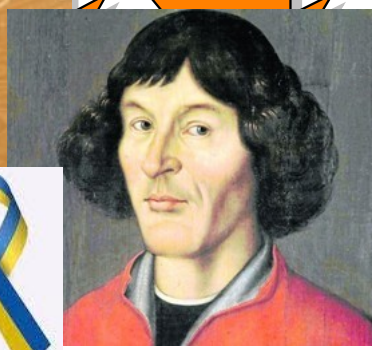

W piękny, czerwcowy dzień uczniowie klasy 1a i 1b wraz z wychowawcami wybrali się na wycieczkę do JuraParku w Solcu Kujawskim. Wyprawa do tajemniczego świata dinozaurów była pełna niespodzianek i atrakcji. Pierwsza z nich to podróż pociągiem, wielu uczniów nie jechało pociągiem jeszcze nigdy w życiu. Kolejna to warsztaty paleontologiczne, podczas których wydłubywaliśmy z gipsowego klocka postać małego dinozaura. Większe dinozaury, a nawet bardzo duże mieliśmy okazję zobaczyć idąc "śladami dinozaurów" podczas ścieżki dydaktycznej z przewodnikiem. Następne niespodzianki to kino emocji 5D, gry i zabawy w parku rozrywki, karuzele, pokonywanie toru przeszkód w parku linowym. Aby wzmocnić i pokrzepić swoje ciało byliśmy na smacznym obiedzie i pysznych lodach. Nie ominęliśmy również sklepiku z pamiątkami. Cel wycieczki został w pełni zrealizowany. Odkryliśmy tajemnice świata przenosząc się do ery dinozaurów, a co bardzo ważne nawiązaliśmy bliższe przyjaźnie między klasami. Z niecierpliwością czekamy, aby w przyszłym roku udać się na równie ciekawą wyprawę :)

Uczniowie klasy 1a

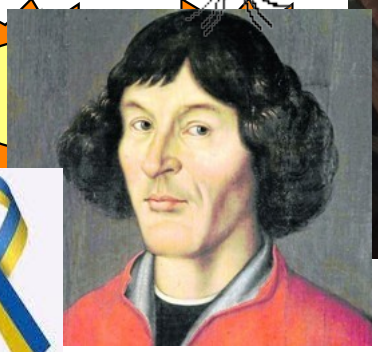

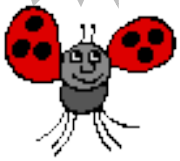

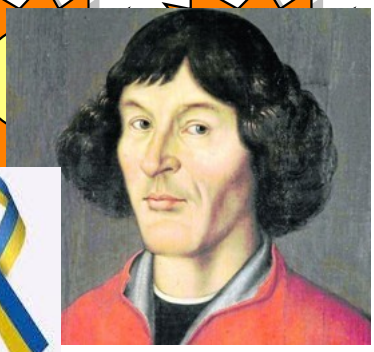

Uczniowie 2c z niecierpliwością czekali na klasową wycieczkę do Gdyni.

Zwiedziliśmy „Dar Pomorza”, eksperymentowaliśmy w Centrum Nauki Experyment. Miło spędziliśmy czas na plaży.

Było super!

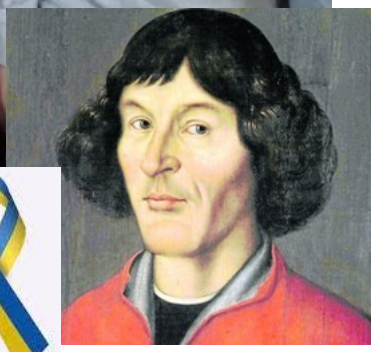

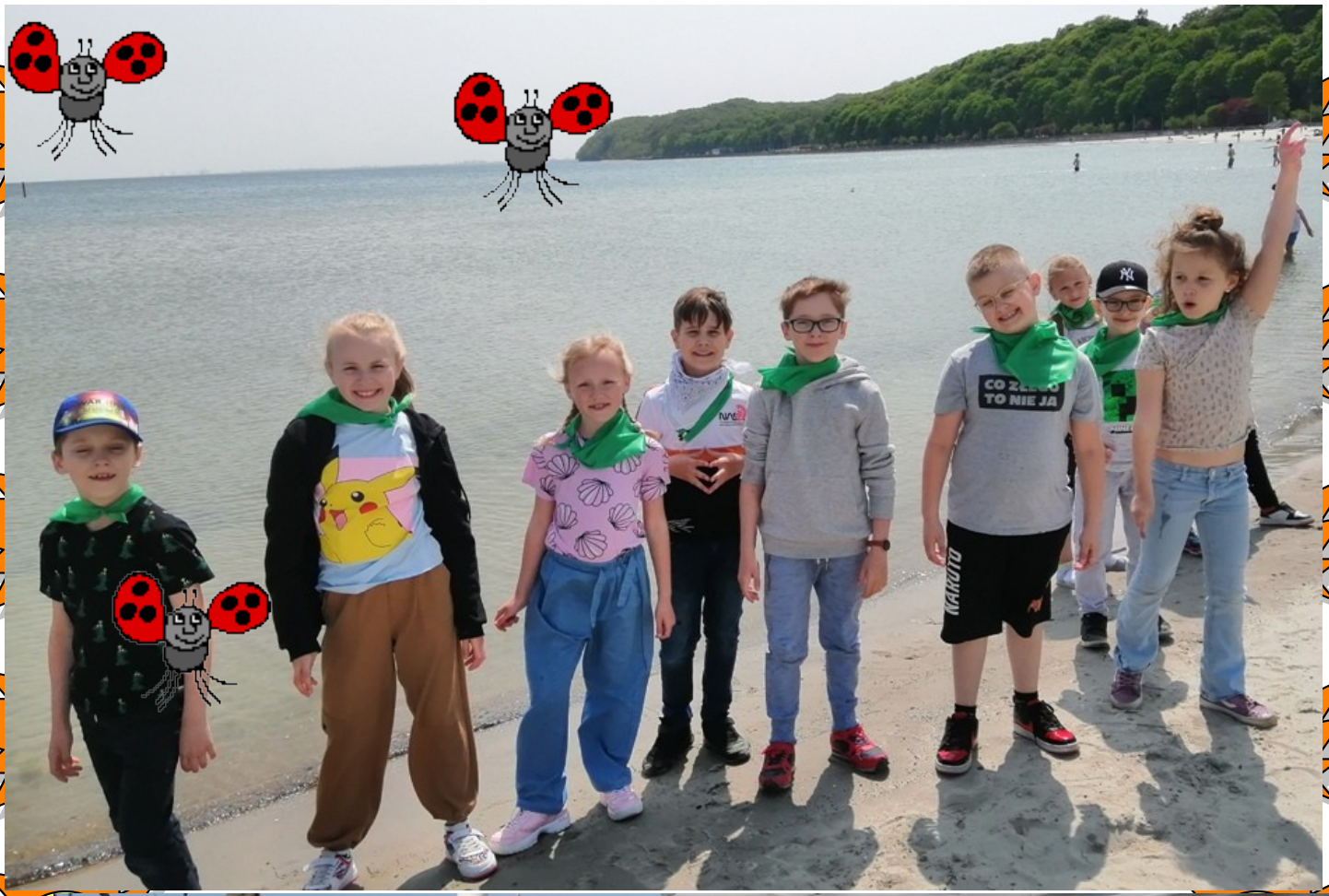
TO NIE JA
KAKOTO

26 maja razem z klasa 2c byliśmy na wycieczce w Gdyni. Zwiedziliśmy Dar Pomorza. Miło spędziliśmy czas na plaży. Odbyliśmy ciekawe zajęcia w Centrum Eksperyment. Czas upłynął nam szybko i przyjemnie. Chętnie wybralibyśmy się tam jeszcze raz.

Uczniowie kl.3b

W Regionalnym Ośrodku Edukacji Przyrodniczej w Przysieku uczniowie z 2c uczestniczyli w zajęciach edukacyjnych.

Poznaliśmy piękne uroki przyrody. Był czas na zdobywanie wiedzy, rozrywkę, wspólny śpiew i odpoczynek.

Już czekamy na kolejny wyjazd!

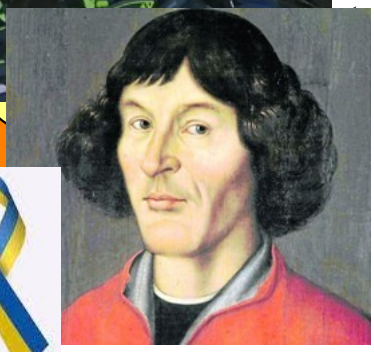

PŁAZY, GADY, PTAKI

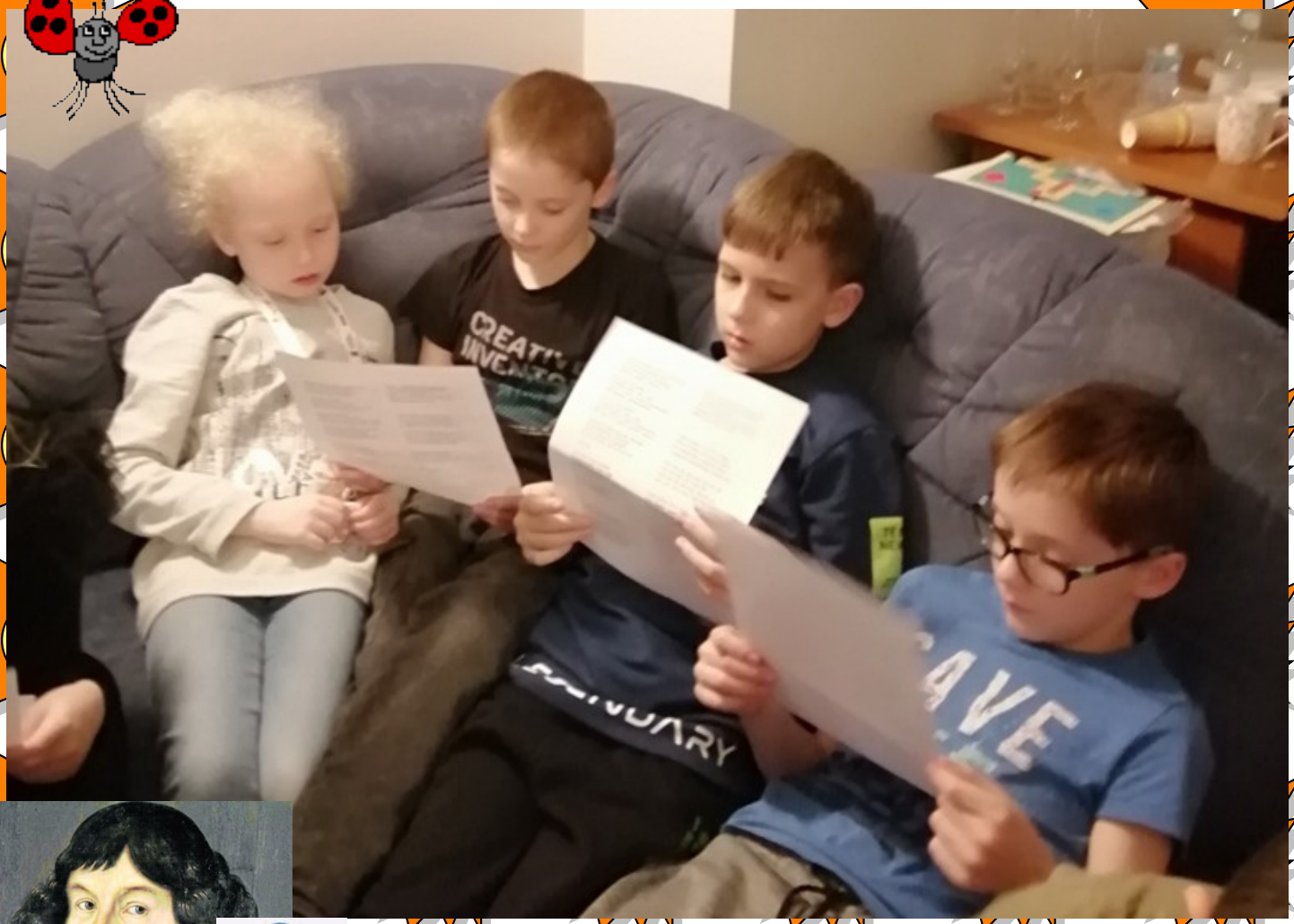

Dzień Kobiet!
Dzień Kobiet!

Tych dużych i małych.
Nasi chłopcy z 2c
spisali się wzorowo!

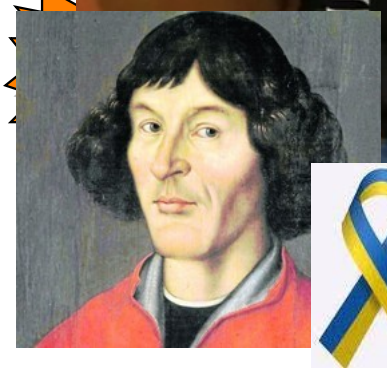

Cóż to był za bal w 2c!

Piękne stroje, ulubiona muzyka, wspaniała zabawa - tańce, konkursy!

Bawimy się karnawałowo w 3b

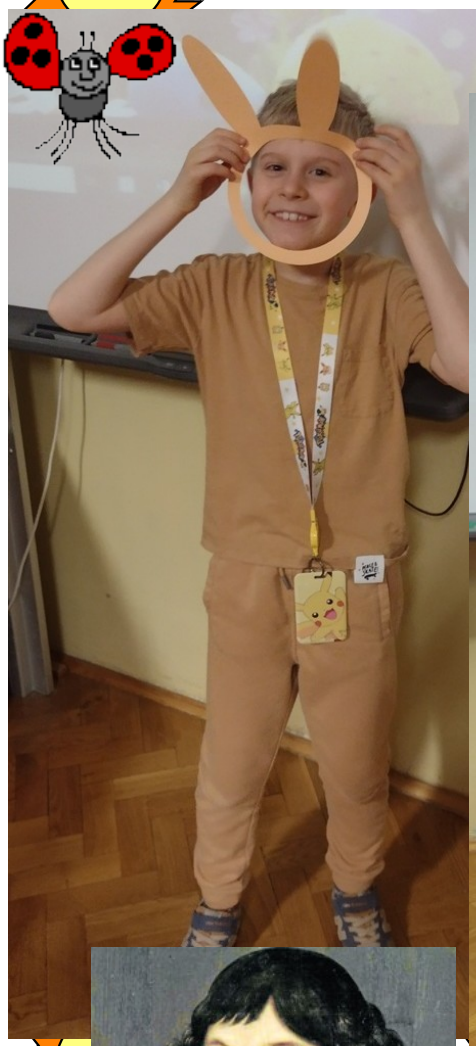

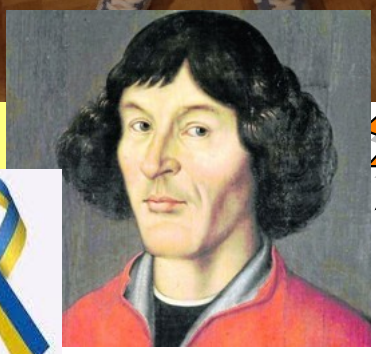

Bal Karnawałowy w naszej klasie

W dniu 16 lutego (Tłusty Czwartek) w klasach I-III odbył się bal karnawałowy. W naszej klasie wyglądało to tak: był poczęstunek przez mamę mojej koleżanki Mai, szalone wygibasy i tańce, pączki itd. Nasza pani Kasia przebrała się za piratkę, a pani Magda za księdza, ja natomiast za kota z „Wojowników" - Jastrzębiego Mroza.

Potem graliśmy w gorące poduszki i krzesła, było też przechodzenie pod liną. Później posprzątaliśmy i poszliśmy się bawić do sali 3D. Tam były podobne zabawy tak jak u nas. Później były 2 godzinynormalnych lekcji: wczesnoszkolna i religii, ale nie chodzę na religie więc poszłam do Świetlicy, potem był obiad, a jak skończyłam jeść to poszłam do domu i tak bal się skończył.

Nicola Stasiorowska, kl. 3c

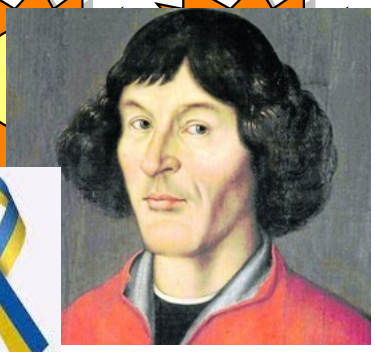

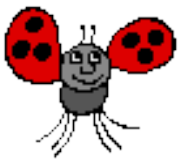

Cześć, dziś opowiem wam o balu karnawałowym w naszej szkole.

16 lutego w naszej szkole był bal karnawałowy, akurat przypadał tłusty czwartek. Wszyscy przebrali się za jakąś ciekawą postać, na przykład: Bartek przebrał się za Venoma, Oliwier i Kuba za wojownika karate, a ja za spider-mena. Ustawiliśmy ławki podobnie, jak w Wigilię i jedliśmy: pączki z czekoladą, cakepopsy, babeczki z kawałkami czekolady i chrupki cheetosy. Także bawiliśmy się balonami, które wcześniej przynieśliśmy. Każdy z nas wybrał własny utwór i tańczyliśmy do niego. Pani zrobiła nam dużo zdjęć. Na angielskim - przed balem, robiliśmy maskę karnawałową i opowiadaliśmy za kogo się przebraliśmy.

Bardzo fajnie spędziliśmy ten dzień w szkole.

Philip Bedekier, kl. 2b

26

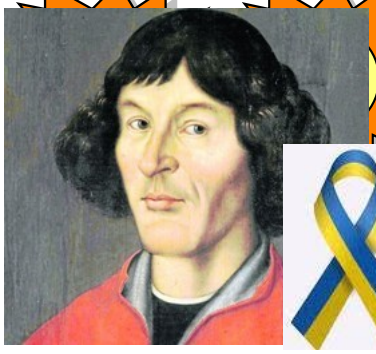

"Kodowanie na dywanie" w 2b

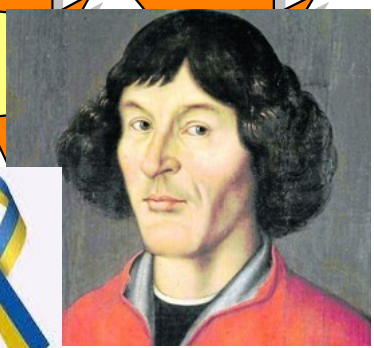

Dzień Kobiet w 3b

Wielkanoc w 3b

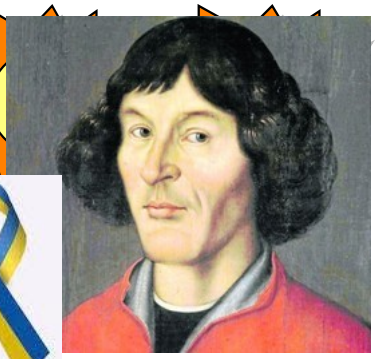

Na początku kwietnia z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych "przykicał" do uczniów klasy 1a "Zajączek" z niespodziankami w postaci kolorowych jajeczek - piłeczek.

Każdy uczeń wyciągał z koperty od zajączka niespodziankę i od razu na jego twarzy pojawiał się uśmiech i zadowolenie :) Szkoda, że częściej zajączek nas nie odwiedza.

Uczniowie klasy 1a

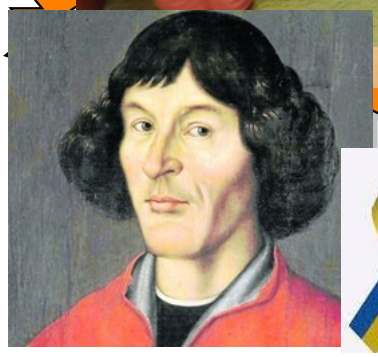

1A
CREATE, EXPLORE,
SURVIVE

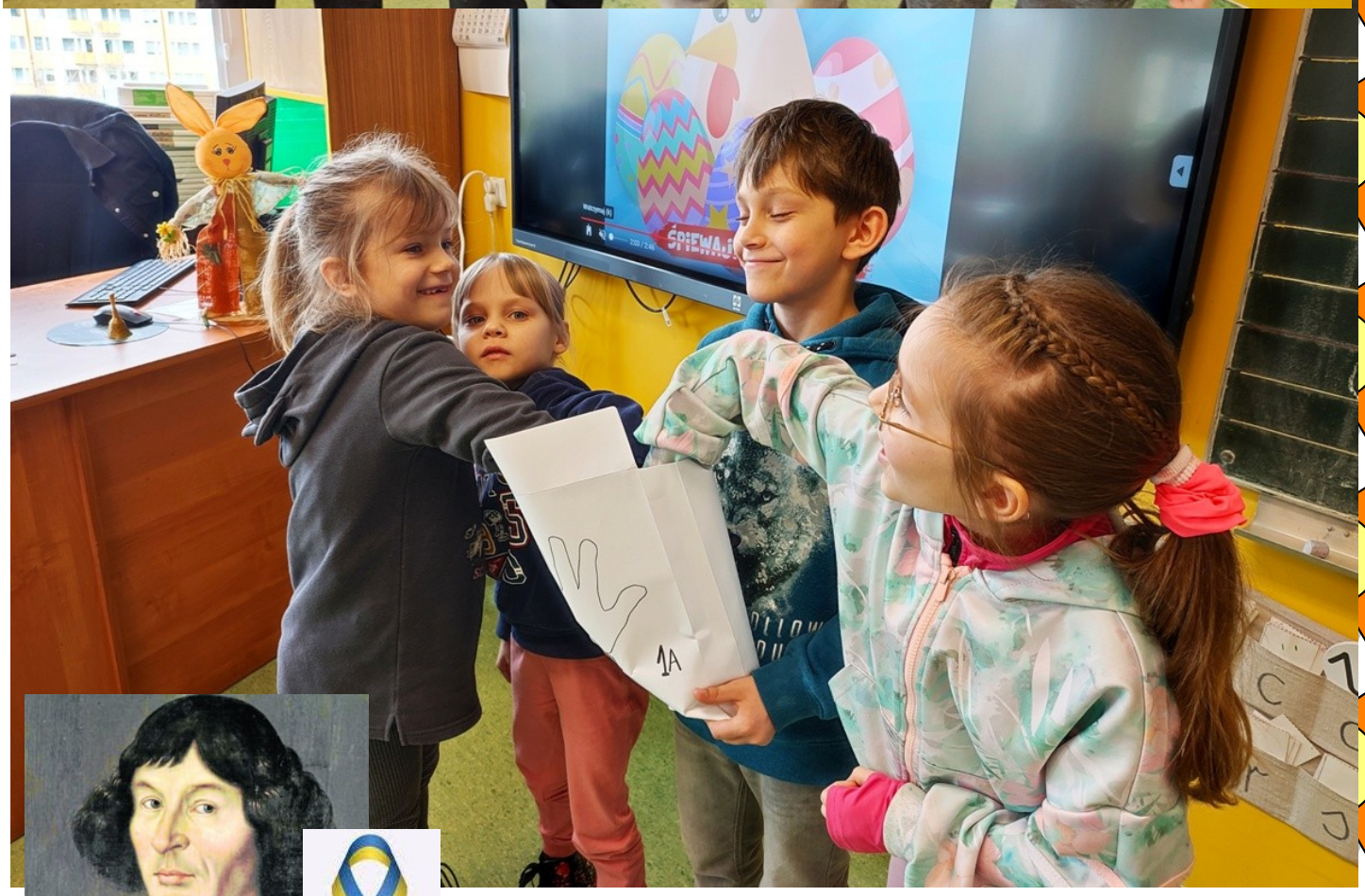
1A

Wielkanoc

Wielkanoc obchodzi się na pamiątkę zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Jest to najstarsze święto chrześcijańskie. Obchodzimy je w marcu lub kwietniu. Tydzień przed Wielkanocą robimy w domu porządki. Ja sprzątam porządnie swój pokój. W Wielki Piątek pomagam mamie w robieniu potraw. Robimy razem sernik i babeczki. Mama gotuje żurek z białą kiełbaską. Tata robi sałatką warzywną. Wieczorem malujemy i ozdabiamy jajka. W Wielką Sobotę przygotowujemy święconkę. Do koszyczka wkładamy: baranka z cukru lub czekolady, chleb, jajka, sól, wędlinę, ser, chrzan i ciasto. Każda potrawa coś oznacza, np. jajka oznaczają początek i życie. Po obiedzie idziemy do kościoła poświęcić jedzenie z koszyczka. W Wielką Niedziele rano jemy poświęcone potrawy. Bardzo lubię jeść jajka i odgryzać głowę cukrowemu barankowi. Po śniadaniu idziemy do kościoła na mszę. W drugi dzień świąt Wielkiej Nocy jest lany poniedziałek inaczej nazywany śmigusem-dyngusem. W ten dzień wszyscy oblewają się wodą, która ma dać zdrowie i pomyślność.
Bardzo lubię Wielkanoc, bo można przygotowywać koszyczek wielkanocny.

Blanka Kisiel, kl.2b

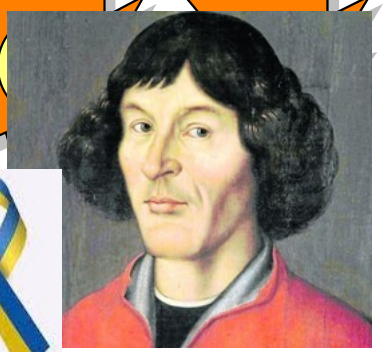

Wielkanoc 2023

W niedzielę, w którą odbyła się Wielkanoc, było bardzo fajnie. Najpierw jak zwykle się obudziłam i obudziłam mojego brata. Zobaczyliśmy w dużym pokoju mapy z koszyczkami. Na mapie był plan mieszkania oraz zaznaczone w różnych miejscach jajka. Mama powiedziała, że jak znajdziemy wszystkie jajka to wręczy nam prezenty od króliczka. Szukaliśmy z jakieś 10 minut. W każdym miejscu były po dwa jajka. Jedno dla mnie, a drugie dla mojego brata. W końcu udało nam się znaleźć wszystkie jajka. Dostałam dwie książki Wojowników w tym: Wojownicy Manga Ścieżka Kruczej Łapy. Klan w Potrzebie i Wojownicy Świt Klanów Szlak Słońca. Mój brat dostał kolorowankę z dinozaurami oraz LEGO CREATOR Zestaw z wahadłowcem, astronautą, czy odrzutowcem.

Nicola Stasiorowska, kl. 3c

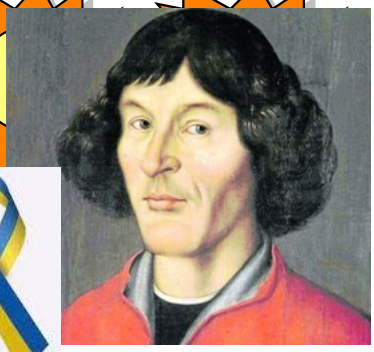

W klasie 1a z okazji "Dnia Kobiet" wszystkie dziewczęta zostały obdarowane przez kolegów z klasy kwiatkiem, prezentem i szczerym uśmiechem.

Chłopcy okazują swoją pomoc, wsparcie i przyjaźń koleżankom z klasy nie tylko w dniu ich święta. To prawdziwi dżentelmeni!

Uczniowie klasy 1a

ACATA
ALICJA
NADIA
NINA
LILY
AGNIESZKA

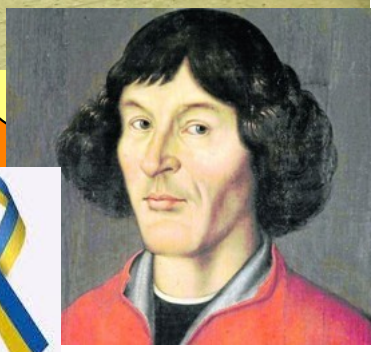

Dzień Dziecka na sportowo!

Dnia 1 czerwca wszyscy z 2c świetnie się bawili podczas sportowych zmagań.

Następnie czas spędziliśmy z wychowawcą na różnych zabawach,
delektując się pysznymi lodami.

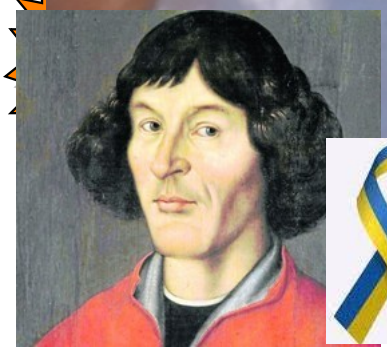

Włochy
Holandia

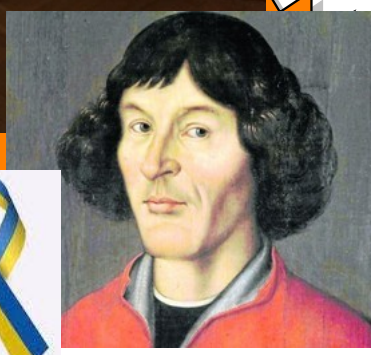

2b w Dniu Dziecka smaczne lody je :)

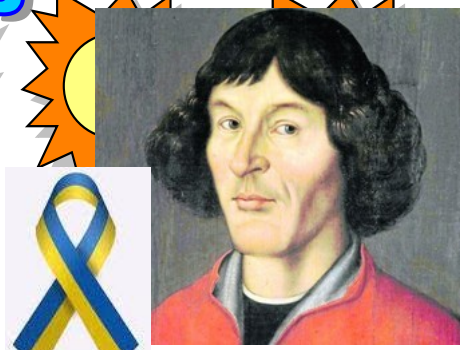

18 kwietnia wraz z naszą panią wychowawczynią Dorotą Hoffmann oraz panią Katarzyną Cisek byliśmy w Planetarium.

Wszyscy z zapartym tchem oglądaliśmy seans pt.: „Kolorowy Kosmos”, który rozpoczął się o godzinie 9.00. Dowiedzieliśmy się, że kolory kosmosu nie są tylko złudzeniem. Z bliska gwiazdy są żółte, czerwone i błękitne, a planety także mają niezwykłe barwy. Wszystko oglądaliśmy przy akompaniamencie radosnej muzyki i wirującej nad naszymi głowami kopule pełnej kolorów.

Po wyjściu z Planetarium udaliśmy się na Stary Rynek. Tam, na pamiątkę 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, pod pomnikiem wielkiego astronoma, pani Dorota zrobiła nam zdjęcie.

Była to wycieczka bardzo ciekawa i udana. Pozwoliła nam poszerzyć wiedzę o wszechświecie. Z niecierpliwością czekamy na kolejny wyjazd.

Uczniowie klasy 2b

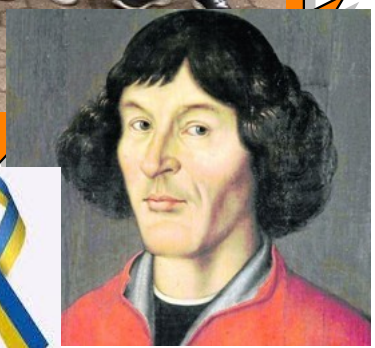

NICOLAUS COPERNICUS
THORUNENSIS
TERRAE MOTOR
SOLIS CAELIQUE STATOR

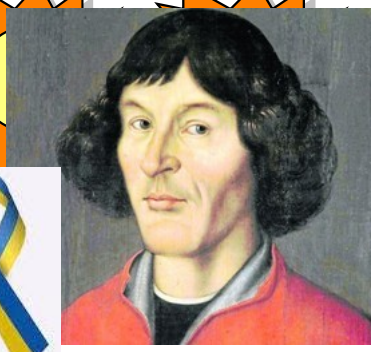

24 kwietnia 2023 roku nasza klasa wystąpiła na apelu z okazji Dnia Ziemi.

Wszyscy bardzo się stresowaliśmy, bo to był nasz pierwszy występ w szkole. Przedstawienie odbyło się dwa razy, o 9:50 i 10:45. Długo się uczyliśmy: z panią Ewą Ruszkowską samby, z panią Ireną Szczurko piosenki o ekologii, a z panią Dorotą Hoffmann całej reszty przedstawienia. Najpierw pani Dorota pokazała nam scenariusz i zapytała nas, kto chce jaką rolę. Po wybraniu roli dla wszystkich, zaczęły się próby. Następnie zaczęliśmy uczyć się piosenki o ekologii, a na końcu samby. W sam dzień występu miałyśmy tremę, ale gdy weszłyśmy na scenę, trema zniknęła. Przedstawienie zaczęło się od tańca samby, po przebraniu w stroje wystąpił Czerwony Kapturek opowiadający o tym, jak idąc przez las zbiera śmieci. Smerfy, które żyją w bardzo ekologicznej wiosce. Kubuś Puchatek, który ma taki mały rozumek, jednak wie, do którego kosza wrzucić słoik po pyszniutkim małym „co nieco". Królik, który uprawia marchewki tylko na nawozach naturalnych i bez żadnej chemii. Pinokio – jego tata wyrzeźbił go z drewna i zrobił mu ekologiczne ubranko – zadnych sztucznych materiałów. Shrek, opowiadał o tym, jak Fiona dba o środowisko. Fiona poleca kąpiele i maseczki błotne, nie potrzeba do tego żadnych kosmetyków. Jeśli jednak koniecznie chce jakiegoś użyć, zwraca uwagę na to, czy nie zawiera szkodliwych parabenów. Królewna Śnieżka, która ma dużo pracy, bo siedmiu krasnoludków potrafi naśmiecić, jednak każdy z nich wie, co należy zrobić z odpadkami. Pszczółka Maja, która boi się środków chemicznych stosowanych do opryskiwania roślin. Następnie była piosenka o ekologii i gra na bum bu rurkach. Na koniec zatańczyliśmy do piosenki „What a Wonderful World".

Występ bardzo mi się podobał.

Ania Przepiórka, kl. 2b

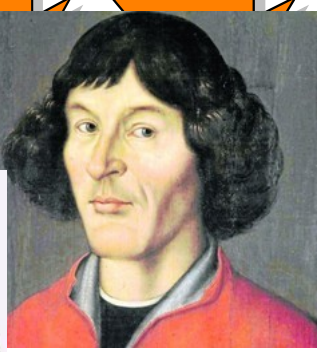

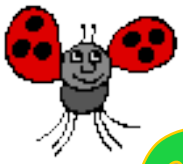

kl. 2b

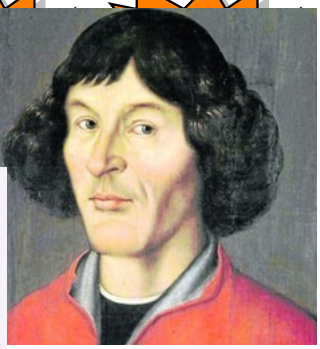

22 IV
Dzień
Ziemi

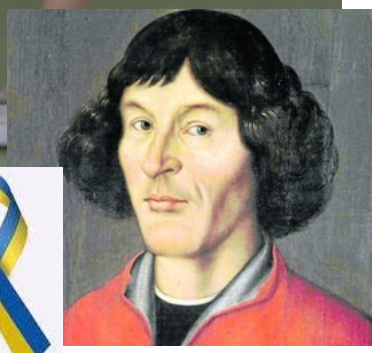

Majówka

Nadeszła majówka. W sobotę z mamą i bratem Karimem pojechałem Flixbusem do Gdańska. Zwiedziliśmy Stare Miasto. Widziałem Ratusz i fontannę Neptuna. Zwiedziliśmy też statek Sołdek. Zobaczyłem jak kiedyś wyglądały na statku kajuty, kuchnia i kotłownia. Potem przeszliśmy ruchomym mostem. Zjedliśmy obiad i Szybką Koleją Miejską pojechaliśmy do Sopotu. Udaliśmy się na plażę. Rozłożyłem koc i odpoczywałem. Wiało ale było bardzo przyjemnie. Czułem się wspaniale. Potem poszliśmy na spacer i ciepły posiłek, a następnie udaliśmy się na molo. W morzu pływały łabędzie, a dookoła latały mewy. Było fajnie, ale trzeba było wracać do Torunia. To była fajna przygoda

Amir Onayes, kl. 1b

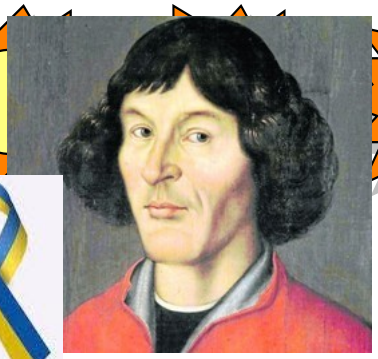

2b zwiedza miasto Kopernika

22 maja cała klasa miała wycieczkę do Archiwum Państwowego w Toruniu. Mieliśmy lekcję o Mikołaju Koperniku. Jechaliśmy autobusem, ale część drogi postanowiliśmy pójść pieszo. Gdy byliśmy już na miejscu przywitała nas pani, potem weszliśmy po schodach na piętro. Położyliśmy plecaki i ściągnęliśmy bluzy.

Pani prowadząca zajęcia opowiadała o starych księgach, z czego są zrobione, czym się różni książka od księgi, jak ludzie w dawnych czasach wysyłali listy i gdzie się znajdował dom Mikołaja Kopernika, w którym się urodził. Dowiedzieliśmy się, że Dom Mikołaja Kopernika, w którym obecnie znajduje się muzeum, nie jest domem narodzin wielkiego astronoma.

Następnie dostaliśmy małe drewniane tabliczki, na których była jakaś czarna masa, okazało się, że były zrobione z wosku pszczelego. Takim ostrym rysikiem napisaliśmy zdanie „Wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię" i mogliśmy coś narysować. Później wykonaliśmy pracę plastyczną na konkurs „Dom Mikołaja Kopernika". Nie musiał być to prawdziwy dom, mógł być wymyślony.

Pożegnaliśmy się i podziękowaliśmy za poświęcony nam czas.

Bardzo mi się podobało i wszystkim polecam takie zajęcia.

Ania Przepiórka, kl. 2b

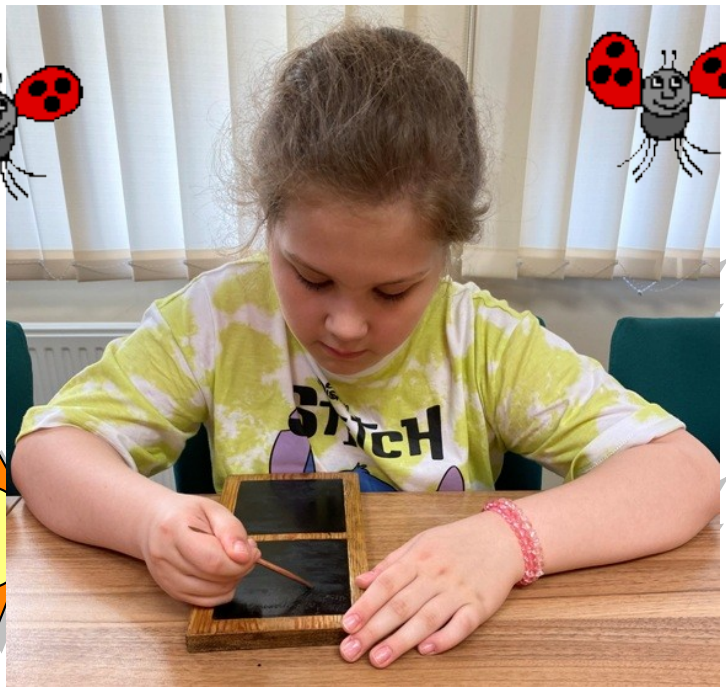

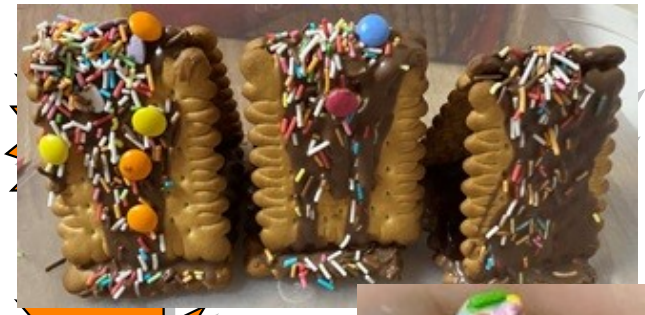

kl. 2b przygotowuje słodki upominek na "Dzień Mamy"

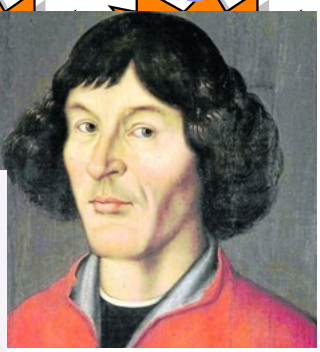

"Kosmos bliżej nas"

W ramach wystawy miejskiej „Kosmos bliżej nas” w maju i czerwcu odbywały się spotkania z uczniami, by obejrzeć konkursowe prace plastyczne i wziąć udział w zajęciach tematycznych w świetlicy szkolnej. Również wszyscy uczniowie klas 1-3 z naszej szkoły wzięli udział w zajęciach o kosmosie, które przeprowadziły pani Kamila Grochala wraz z panią Ewą Ruszkowską.

Zajęcia miały na celu: uczczenie rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, rozwijanie zainteresowań osiągnięciami i sylwetką astronoma, zachęcanie uczniów i nauczycieli do czynnego zainteresowania tematyką kosmosu i astronomii oraz wiedzą na temat wszechświata; a także prezentację twórczości dzieci i promocję umiejętności i talentów.

Jestem Maja. Ale historia, jak znalazłam się w zaczarowanym świecie, to zupełnie inna historia.

Obudziłam się w nieznanym mi miejscu, było tam strasznie, nie wiedziałam gdzie jestem, ściany były pokryte skałami, a podłoga była pokryta wodą. Nagle usłyszałam krzyk i ktoś otworzył drzwi, okazało się, że była to pani, która powiedziała mi, że musimy uciec. Lecz nadal nie wiedziałam, gdzie jestem i dokąd uciekniemy. Spytałam, gdzie uciekniemy? Ale nie uzyskałam odpowiedzi. Zestresowałam się brakiem odpowiedzi. Bo jesteś w podejrzanym miejscu i nie wiesz dokąd zmierzasz, uciekasz… To było trochę podejrzane. Uciekłyśmy i w tym zwariowanym świecie było pięknie, taki prawdziwy raj! Nagle ktoś zaczął nas gonić, to był strażnik. Gdy uciekłyśmy, pojechałyśmy do mojego rodzinnego domu, a moi rodzice uściskali mnie mocno. Podziękowałam pani, która ujawniła mi swoje imię, to Beti.

A to wszystko, to był tylko sen.

Magda Szarpatowska, kl. 2b

MIŚ MILO

Miś Milo mieszka w małym domku na drzewie. Ma tam: malutkie łóżeczko, mały stoliczek, fotelik, krzesło. Milo czytał książkę, nagle ktoś zapukał do drzwi. To jego przyjaciółka Ola - królik. Ola z płaczem wbiegła do domu Milo.

Dlaczego płaczesz? Zapytał Milo.

Bo, bo zgubiłam pluszowego misia.Odpowiedziała Ola.

Ojej!

Ja też kiedyś zgubiłem misia.

Pomogę ci szukać, Olu. Olu gdzie ostatnio miałaś misia?

Ostatnio miałam go na huśtawce.

No to idziemy na huśtawkę.

Olu, ale przecież twój miś jest na huśtawce.

Ojej!

Przepraszam, że ci przeszkodziłam w czytaniu książki. Nic nie szkodzi.

KONIEC

Julka Leszczyńska, kl. 2b

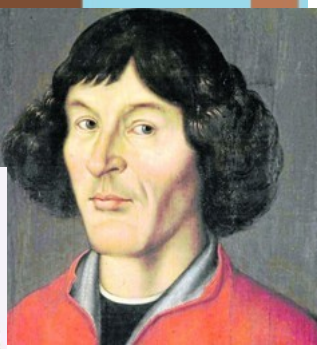

Magiczna Kraina Jednorożców.

W Magicznej Krainie Jednorożców mieszkała mała dziewczynka Eliza. Eliza miała piękne i długie blond włosy, a oczy niebieskie. Eliza pewnego ranka wzięła od mamy śniadanie i pobiegła na łąkę. To nie była zwykła łąka, to była łąka zrobiona z waty cukrowej. Obok płynął czekoladowy strumyk. Chodniki były zrobione z lukru, a jeziora nie były takie jak strumyki, strumyki czekoladowe, a zaś jeziora z waniliowego budyniu. Kiedy dziewczynkę zawołał tata, ona kończyła śniadanie. Szła do taty ze śniadaniem, bo chciała go poczęstować. Tata podziękował, bo nie był głodny. Tata zajmuje się strzyżeniem zwierzątek, a mama je leczy, bo jest weterynarzem. Tata powiedział córce, że jadą nad Czekoladowe Morze. Eliza się spakowała i wyruszyli w drogę. Rodzinka była nad Czekoladowym Morzem aż sześć godzin. Tam bawili się, kąpali, grali w piłkę i się opalali. Gdy już wrócili do domu, był czas kolacji. Eliza poszła spać. Rankiem, gdy się obudziła, usłyszała huk i hałas. Jej mama krzyknęła: „Masz róg jednorożca !” Eliza przestraszyła się. Wstała z łóżka i spojrzała w lustro. Dziewczynka zaniemówiła, miała na głowie piękny kolorowy róg. Mama chciała ją wziąć do lekarza, więc Eliza ubrała się, ale nie mogła uczesać włosów, bo róg jej to uniemożliwiał. Wyszła z mamą z domu i zobaczyła swojego jednorożca i mamy jednorożca. Jej jednorożec wabił się rożek, a jednorożec jej mamy nazywał się Teresa. Eliza przywitała się z jednorożcami i usłyszała „Cześć” i „Dzień dobry”. Te głosy pochodziły od Teresy i Rożka. Dziewczynka zdziwiła się, pomyślała, że to sen, ale pojechały do lekarza. Jak dojechały na miejsce, zawiązały wokół drążka wstążkę, by przywiązać jednorożce.

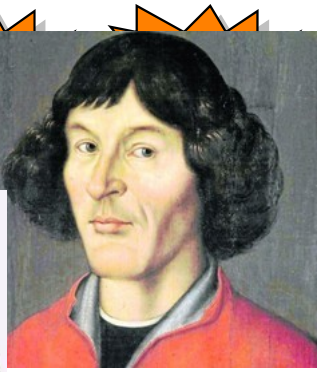

Lekarz powiedział, że z Elizą jest wszystko dobrze.

Po wizycie u lekarza pojechały do babci. Babcia zaparzyła im (czyli mamie i Elizie) herbatę i powiedziała „Eliza, każdy człowiek z naszej krainy ma w duszy jednorożca, a ty jesteś nim też z wyglądu”. I powiedziała Elizie do uszka: „Nasz świat, to tylko wyobraźnia, twoja i moja. Zaufaj mi, nie oszalałam. Chcę po prostu pomóc ci wrócić do domu, bo na mnie już za późno. Jedyne co musisz zrobić, by się obudzić, to znaleźć wybranego jednorożca dla siebie. Musisz go dotknąć. – Ale skąd mam wiedzieć, który to mój jednorożec? – Chyba to wiem, twój jednorożec jest w kolorze niebieskim i ma łatki w kolorze fioletowym, a pyszczek żółty. Więc miałam rację, jest to sen! Dziękuje babciu! Mamo, jedźmy do domu! (Przyjechały do domu).

Mamo, pakuję się, zabieram rożka i wyjeżdżam z nim w podróż. Muszę się wydostać z tego snu! (Dziewczynka mówiła zapłakana i położyła się spać).

Z rana Eliza przebudziła się i wyruszyła w podróż. Jechała już na rożku przez dwie godziny i nie widziała cukierkowego lasu. Ale znalazła go po pięciu godzinach. Stał tam jednorożec, o którym opowiadała babcia. Z polecenia babci dotknęła go i, i…

Ciąg dalszy nastąpi :)

Blanka Kisiel, kl. 2b

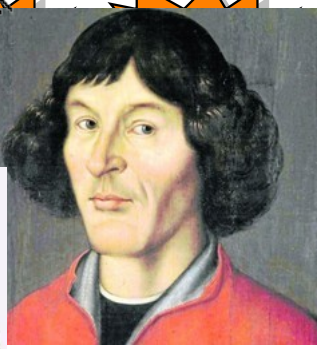

Wspominamy ferie...

„Kot w butach ostatnie życzenie”

Po feriach, w weekend poszłam z Blanką, moją koleżanką z klasy, na film „KOT W BUTACH OSTATNIE ŻYCZENIE”. Opowiada on o tym, jak Kotu w Butach zostało 1 życie. Mówi się, że „koty mają 9 żyć”. W barze mlecznym kot spotyka wilka, który twierdzi, że jest zbieraczem nagród, a na końcu filmu mówi nam, że jest śmiercią.
Bardzo mi się podobało, ponieważ Kot w Butach znowu wygrywa.

Ania Przepiórka, kl. 2b

Planetarium

Podczas ferii z Blanką i naszymi Mamami byłyśmy w Planetarium! Rano poszłam do Blanki, bo Mama musiała pojechać po bilety, ponieważ przez Internet już nie były dostępne. Blanka jeszcze spała więc obudziłam ją przytulasem. Seans był bardzo ciekawy, nazywał się KOLOROWY KOSMOS. Potem poszłyśmy na Starówkę. Bardzo mi się podobał ten dzień.

Ania Przepiórka, kl. 2b

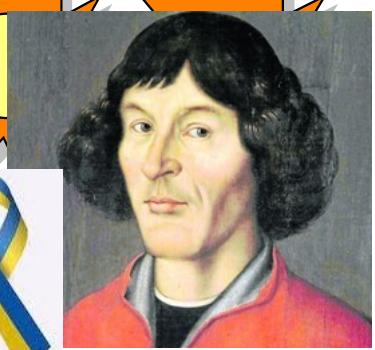

Cześć!

Dzisiaj opowiem Wam, jak spędziłem ferie.

Pierwszy tydzień spędziłem na półkoloniach. W poniedziałek byłem w kinie na „Zadziwiającym kocie Maurycym”. Następnego dnia na półkoloniach spędziłem w „Młynie Wiedzy”. W środę uczestniczyłem w warsztatach chemicznych. Kolejnego dnia byliśmy w Kinderku, a w piątek pojechaliśmy na basen. Spadło tego dnia dużo śniegu i mama przyszła po mnie z sankami. Było bardzo fajnie. Sobotę i niedzielę spędziłem z rodziną i robiliśmy przyjemne rzeczy, czyli jeżdżenie na sankach, rzucanie się śnieżkami. Korzystaliśmy póki był śnieg. W poniedziałek, we wtorek i w środę byłem u babci. Miałem jechać do drugiej babci, ale zachorowała (mam dwie babcie). W czwartek i piątek byłem z mamą, bo pracowała zdalnie. Mama mnie poprosiła, bym posprzątał pokój i odwiedził mnie kolega. Za to w piątek ja odwiedziłem kolegę Maksa. W sobotę wybraliśmy się do babci. To były bardzo udane ferie!

Jakub Mytlewski, kl. 2d

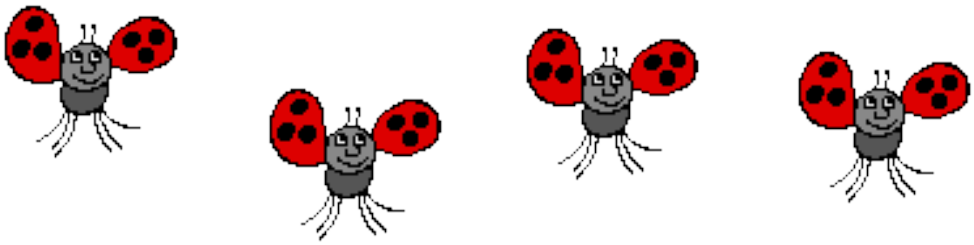

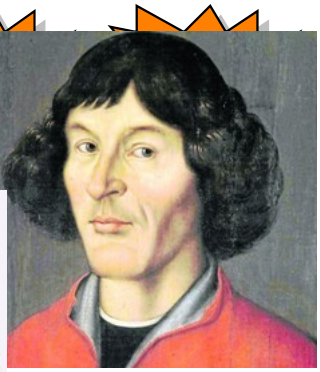

Mam na imię Nicola.

Opowiem wam jak spędziłam ferie zimowe.

Razem z moją siostrą Nadią i rodzicami, a nawet z moim kotkiem pojechaliśmy na ferie do babci i dziadka. Moi dziadkowie przed naszym przyjazdem wymyślili różne atrakcje na nasz przyjazd. Przyjechaliśmy około 21:00, byłam bardzo zmęczona. Na drugi dzień zjadłam śniadanko razem z moją siostrą. Później z moim dziadkiem i moją siostrą graliśmy w chińczyka. Chińczyk to gra na cztery osoby. Jak graliśmy w chińczyka, to moja siostra była niebieskim pionkiem, ja żółtym. A mój dziadek czerwonym pionkiem. Moja sistra wygrała niebieskim pionkiem i do teraz mówimy, że niebieski pionek jest najlepszy i wszyscy chcą być niebieskim pionkiem. Kiedy skończyliśmy grać, moi rodzice poszli do zakładu w zakładzie. Moja mama wymyślała wzory a mój tata robił na maszynach. Dalej nie wiem co robili, ale w tym czasie pojechaliśmy na łyżwy z babcią, siostrą, dziadkiem i mną. Jak weszliśmy na lodowisko dziadek mówił mi, żebym uważała z moją siostrą, żebyśmy się nie przewróciły. A później okazało się, że mój dziadek przewrócił się i to tak mocno! I to na środku, więc mój dziadek musiał zejść z lodowiska. Ale na szczęście nic mu się nie stało. Jak mój dziadek zszedł z lodowiska, powiedział mi kilka kroków, żeby lepiej jeździć na łyżwach. Kolejnego dnia pojechaliśmy do Mandorii.

Mandoria to taki park rozrywki. Przed wyjazdem do Mandorii weszliśmy na ich stronę internetową i dowiedzieliśmy się, że dodali nowe atrakcje, na przykład: nowa kolejka górska, karuzela na marchewkach, jeżdżenie na borsukach po wodzie.

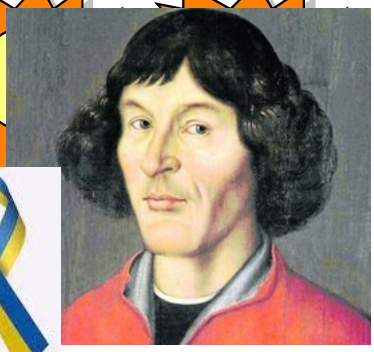

Po sprawdzeniu strony internetowej weszliśmy do auta i pojechaliśmy do Mandorii.

Jak przyjechaliśmy, to najpierw poszliśmy na taką zjeżdżalnię na której zjeżdżało się na wycieraczkach. Później poszliśmy na najnowszą kolejkę górską - były dwa zjazdy, moi dziadkowie nie chcieli jechać, więc ja z moją siostrą same pojechaliśmy na pierwszym okrążeniu. Było trochę strasznie, a najbardziej na bokach, jak się skręcało. Podczas drugiego było już fajnie. Byliśmy jeszcze na innych atrakcjach. Po tych wszystkich atrakcjach pojechaliśmy już do domu.

Jak przyjechaliśmy, to babcia obiecała, że zrobi nam burgery. Pomagałam babci w robieniu, a jak posmakowałam, to on był tak pyszny, że wytrzymać nie mogłam. Był lepszy i to o wiele lepszy, niż z Mc-'Donalda. W kolejnym dniu musieliśmy niestety jechać, ja ze wzruszenia aż się popłakałam. To wszystko, co chciałam wam powiedzieć, to pa pa.

Nicola Jaskulska, kl. 2b

Tego Sylwestra spędziłam u koleżanki. Moja koleżanka miała na imię Maja tak jak ja. Bawiłyśmy się od 15 do 2 w nocy. Pierwsze co to przygotowałyśmy słodycze i materac do spania, ponieważ chciałyśmy spać w śpiworach. Ja i Maja nie mogłyśmy się doczekać kiedy będzie 24. Tą godzinę od 23 grałyśmy w gry planszowe. Nasze mamy się przygotowały, ponieważ kupiły dla nas pełno słodyczy i dekoracji. Na dworze byłyśmy bardzo długo. Oglądałyśmy fajerwerki i jej tata nam zapalał zimne ognie. Niestety musiałyśmy już wrócić do domu. Poszłyśmy się umyć z kulą do kąpieli i przebrać w takie same piżamy. Natomiast my nie szłyśmy spać, a gadałyśmy do bardzo późna. Na drugi dzień musiałyśmy jechać do kościoła, więc się nie wyspałyśmy.

Niestety przyszedł już czas mojego odjazdu, więc się pożegnałyśmy i ja pojechałam do swojego domu.

Maja Zander, kl. 3c

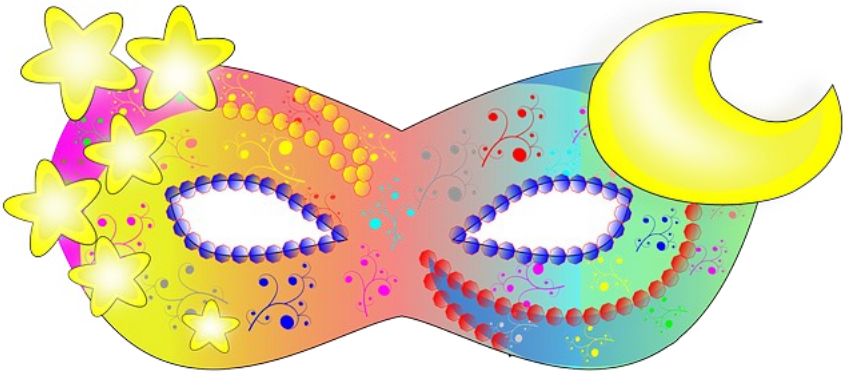

22 stycznia

Dzień Dziadka

Dzień Dziadka jest 22 stycznia. W tym roku byłam u 2 dziadków. Podarowałam dla nich kubki z napisem najlepszy dziadek. Bardzo się ucieszyli. Od razu zaczęli z nich pić, dziadek powiedział mi, że w tym kubku wszystko staje się lepsze. Zwyczajem o dniu dziadka i babci jest, gdy najmłodsi przygotowują występy w przedszkolach czy szkołach. Są również apele i przedstawienia, na które zaprasza się swoich dziadków, tak by mogli docenić starania swoich wnucząt. Jest to również dobra okazja na obdarowanie swoich dziadków prezentami. Pomysł utworzenia Dnia Babci święta w Polsce pojawił się w 1964 roku. Jego głównym pomysłodawcą był dziennikarz Kazimierz Flieger. Dzień Dziadka został przeniesiony do nas z USA i Kanady, w latach 80. Bez względu na datę, to święto jest uroczyście celebrowane w wielu krajach na wszystkich kontynentach. Większość babć i dziadków woli dostać prezent wykonany dla nich przez wnuki własnoręcznie niż kupiony prezent.

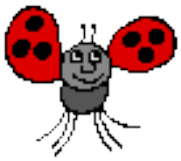

Maja Zander, kl. 3c

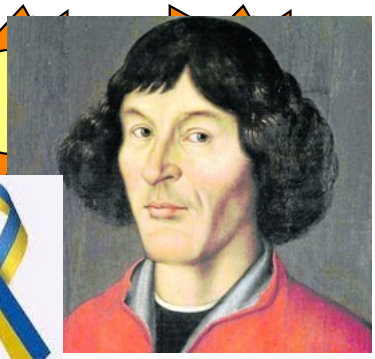

Koty

Koty to moje ulubione zwierzęta, chociaż lubię wszystkie zwierzątka. Chciałabym przekazać kilka osobom, które mają kotki. Mówi się, że koty piją krowie mleko, a tak naprawdę nie powinny. Mogą tylko mleko od mamy. Zamiast krowiego mleka, dla ich zdrowia, lepiej dać im zwykłą wodę z kranu. Jednak jedna mała miseczka raz na 2 tygodnie, nie powinna im zaszkodzić. Koty nie powinny jeść słodyczy, owoców ani czegoś ostrego. Koty mogą jeść niektóre warzywa, a także koci miętkę. Koty lubią mokrą i suchą karmę. Dzikie koty, które u nas możemy zobaczyć tylko w zoo, mają gorzej, ponieważ muszą zapolować, żeby coś zjeść, tak jak np.: tygrys, puma, lew, pantera i ryś.

Żadne zwierzę nie powinno być odtrącane, chociaż inaczej wygląda, ma uczucia i kocha swojego pana.

Ania Przepiórka, kl. 2b

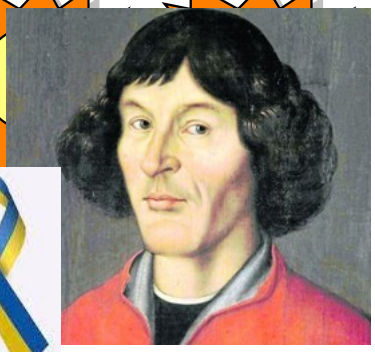

Psy

Ostatnio na lekcji uczyliśmy się o psach. Psy się uważa za największego przyjaciela człowieka. Są psy ratownicze i opiekuńcze. Psy ratownicze niosą pomoc ludziom tam, gdzie doszło do wypadku. Muszą mieć bardzo dobry węch i słuch, ponieważ gdy ktoś utknie pod gruzami lub lawiną, pies go wywącha lub usłyszy. Psy opiekunowie pomagają ludziom niepełnosprawnym, są przewodnikami osób niewidomych, mogą też służyć niesłyszących.

Niektóre rasy psów, takie jak, np.: dog niemiecki, landseer, leonberger, bokser i doberman mogą mieć 7 szczeniąt, a mniejsze pieski, jak mops, mogą urodzić tylko 4 szczenięta.

Ania Przepiórka, kl. 2b

Trochę ortografii.
Historyjki z udziałem „samo h”.

Pewnego razu gdy harcerz leżał na hamaku, spadł i rozległ się huk! Spadł herb miasta oraz ptaszki odleciały, i huśtawka się zerwała! Harcerz stracił humor. Rozległ się harmider, gdy przestał być honorowym harcerzem.

Szymon Chrzanowski, kl. 2b

Gdy Magda rozpaliła ognisko usłyszała huk. Ania krzyknęła – huśtawki są wolne, chodź! Hałas, który rozpętała Ania rozprzestrzenił się po całym obozie i każdy harcerz i harcerka to słyszeli. Wszystkie dzieci pobiegły na huśtawki, ale Ania i Magda były pierwsze. Dziewczyny miały bardzo dobry humor. Ich herb to kotek z rybką w buzi. Na podwieczorek zjadły pianki z karmelem. Ania położyła się na hamaku i powiedziała – nasze motto to Bóg, Honor i Ojczyzna. Po dwóch dniach na obozie pojechały do domu.

Blanka Kisiel, kl. 2b

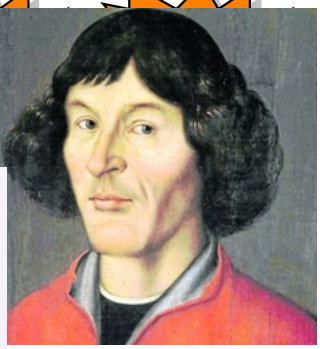

Wiosna

Wiosna to piękna pora roku, przylatują ptaki, np.: bociany, dudki, skowronki, czajki i szpaki. I oczywiście wiele innych ptaków. Wiosną również zakwitają kwiatki, np.: krokusy, tulipany, przebiśniegi i hiacynty. Wiosna to też pierwsza pora roku. Wiosną uprawia się dużo sportów, między innymi: jazda na rolkach, rowerze, deskorolce, hulajnodze. Bardzo lubię wiosnę, bo czuć wtedy piękny zapach kwiatów.

Blanka Kisiel, kl. 2b

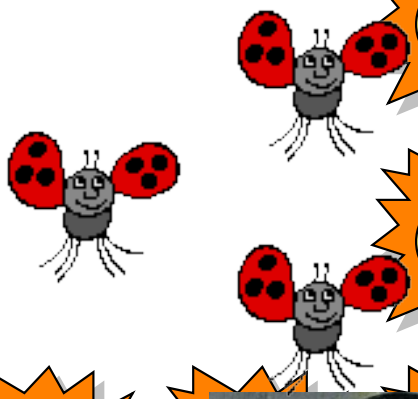

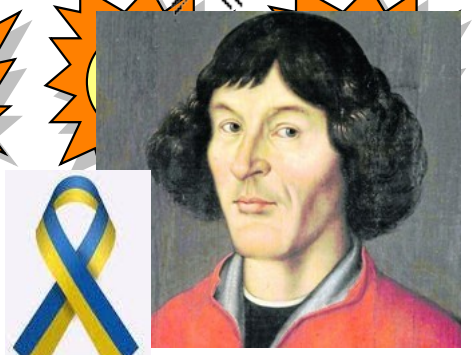

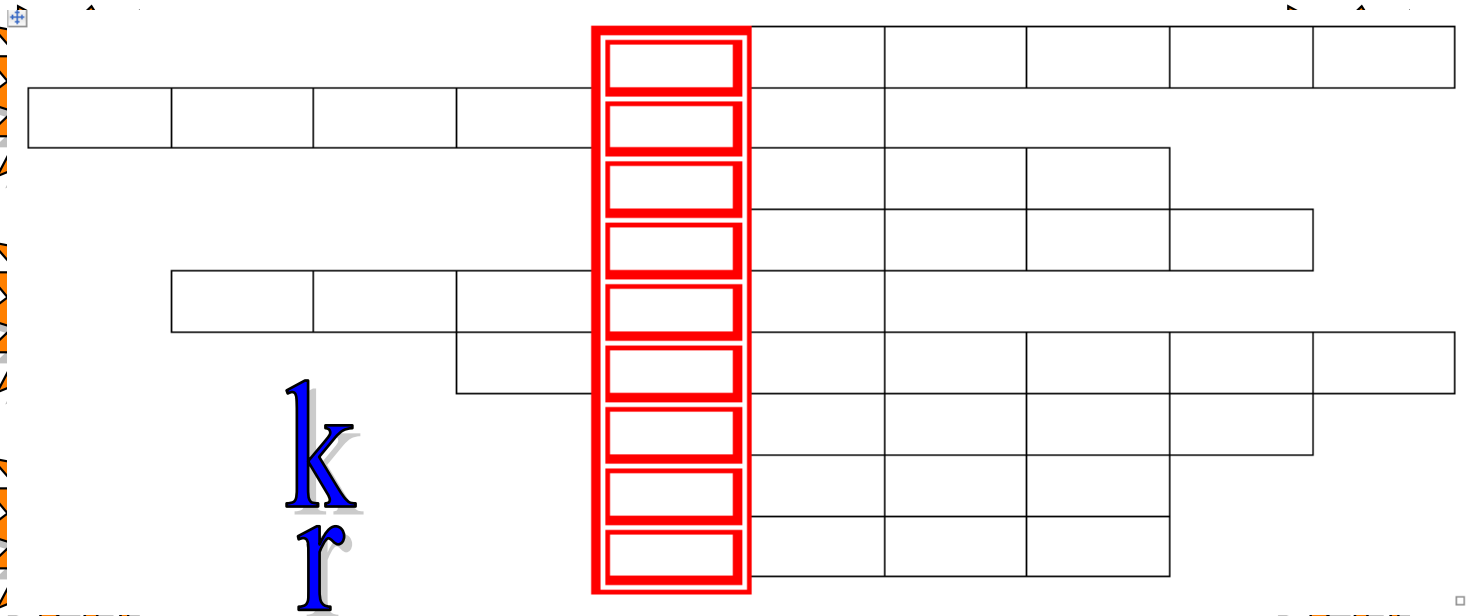

krzyżówki

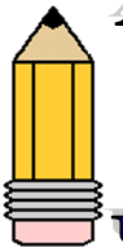

1. Zakładamy na siebie, jak jest zimno…
2. Lepimy zimą…
3. Pływa w wodzie…
4. Trzemy tym, np. marchewkę…
5. Mruczy i jest milutki…
6. Chowamy tam różne rzeczy…
7. Zwierzę, które ma czarno-białe paski…
8. Znosi jajka…
9. Jeździ po ulicy…

Michał Neumann, kl. 2b

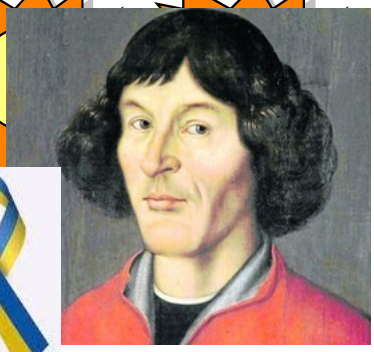

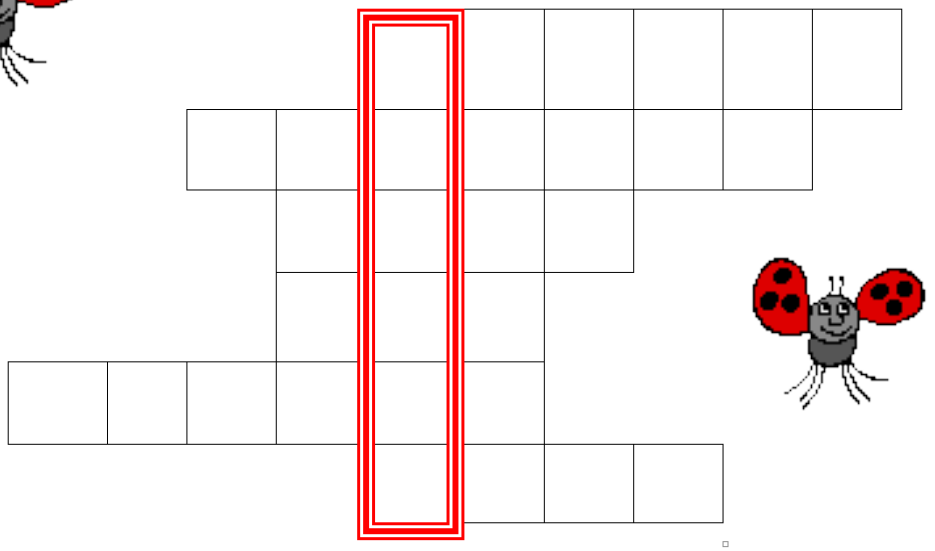

1. Skrzeczy zawsze rano w klatce …
2. Czytasz ją nie zawsze z chęcią…
3. Obrasta kamienie i jest zielony…
4. Ma żądło i ma zły miód…
5. Jest go dużo na plaży…
6. Ma ją pień drzewa…

Magdalena Szarpatowszka, kl. 2b

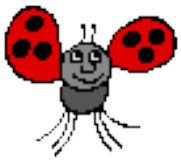

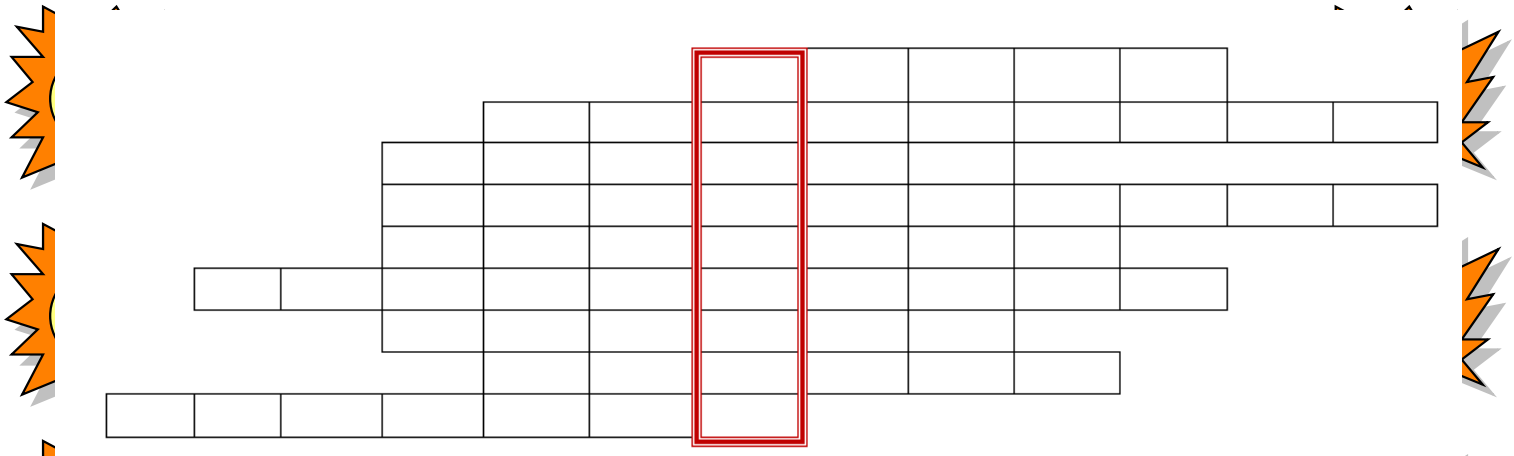

1. Zbierają to pszczoły.
2. Pszczoły mają to na nogach.
3. Pszczoły nie latają, gdy pada….
4. Zbiera miód.
5. Pszczoły są żółte, pomarańczowe i ….
6. Kwiaty, kwiatki albo ….
7. Pszczoły chowają tam żądło.
8. Pszczoły zbierają …… z kwiatów.
9. Najważniejsza w ulu…

Ania Przepiórka, kl. 2b

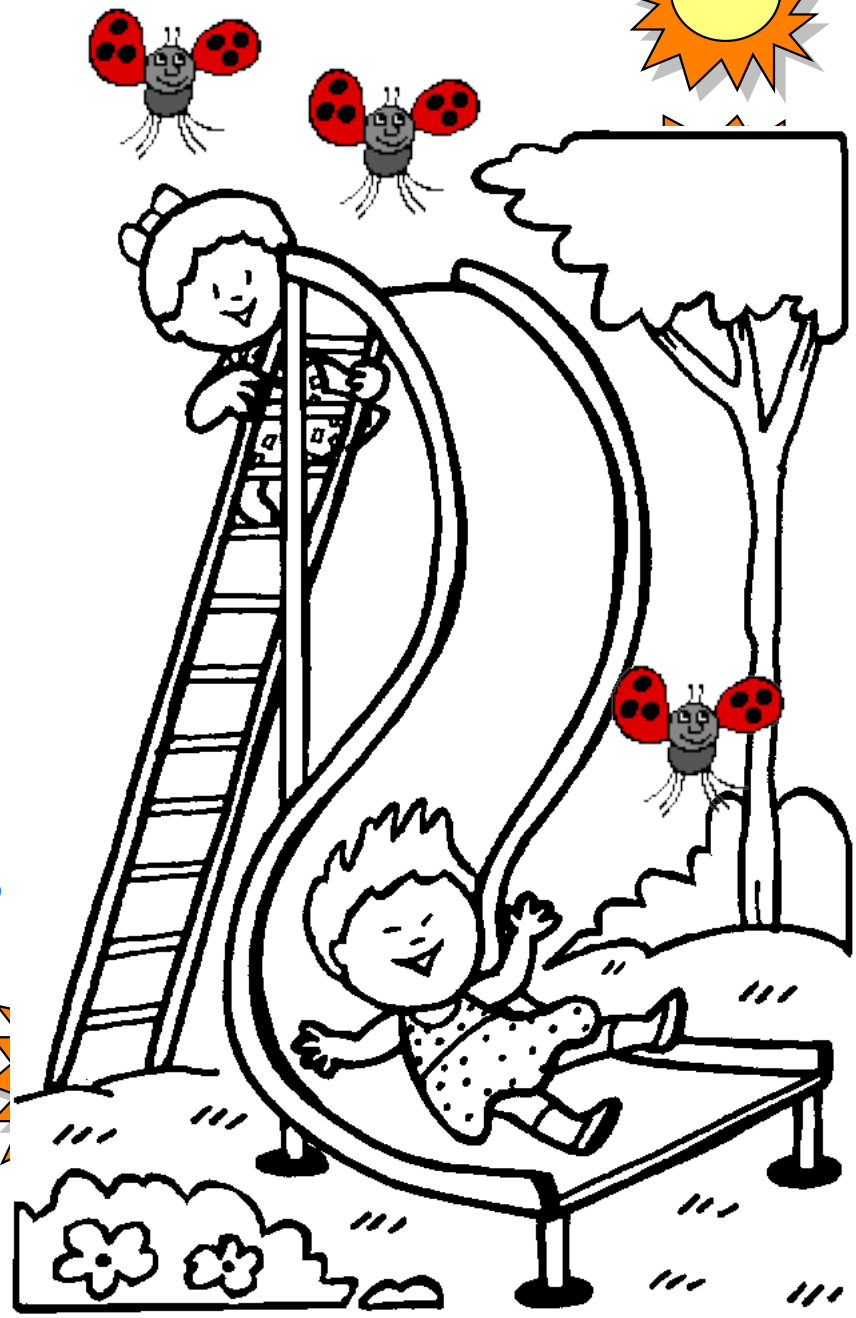

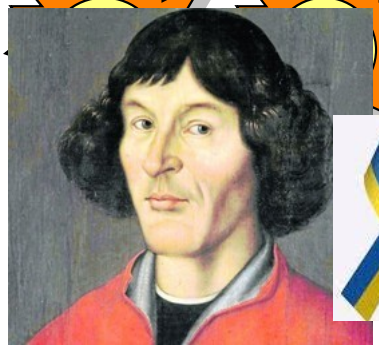

2b przed wakacyjnym rozstaniem...

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Maja Zander, kl. 3c
Nicola Stasiorowska, kl. 3c
Blanka Kisiel, kl. 2b
Ania Przepiórka, kl. 2b
Magda Szarpatowska, kl. 2b
Julka Leszczyńska, kl. 2b
Nicola Jaskulska, kl. 2b
Philip Bedekier, kl. 2b
Olga Zarębska, kl. 2b
Olek Furmański, kl. 2b
Julka Wolak, kl. 2b

Kolegium pracuje pod kierownictwem p. Doroty Hoffmann